

**Protokół Nr XLVII/2009
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 26 marca 2009 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 26 marca 2009 r.

Na sesji w dniu 26 marca 2009 roku podjęto następujące uchwały:

Uchwała Nr 339/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia „Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – Programu lokalnego w zakresie pomocy społecznej w mieście Ostrołęka na lata 2009-2016”,

Uchwała Nr 340/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności,

Uchwała Nr 341/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany opisu granic obwodów głosowania,

Uchwała Nr 342/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia w mieście Ostrołęka obwodów głosowania w szpitalu, zakładach pomocy społecznej i areszcie śledczym,

Uchwała Nr 343/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności,

Uchwała Nr 344/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie, wysokości opłaty dodatkowej oraz sposobu ich pobierania,

Uchwała Nr 345/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

Uchwała Nr 346/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Uchwała Nr 347/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki,

Uchwała Nr 348/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Ostrołęckiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. na lata 2009-2013”,

Uchwała Nr 349/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Ostrołęki,

Uchwała Nr 350/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2009 rok,

Uchwała Nr 351/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem,

Uchwała Nr 352/XLVII/2009 z dnia 26 marca 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze.

Radni nieobecni na XLVII sesji Rady Miasta Ostrołęki: Wiesław Szczubek.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył XLVII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowkiego, Wiceprezydenta Miasta Pawła Stańczyka, Wiceprezydenta Miasta Grzegorza Płochę, wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Lesława Chojnowskiego. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został radny Lesław Chojnowski.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - przedstawił porządek obrad sesji.

Poinformował, że wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze, dotyczy uchwały nr 318/2009 z 27 stycznia tego roku. Zaproponował by punkt ten był punktem 17a dzisiejszych obrad.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 17a został wprowadzony do porządku obrad.

Powiedział, że jest jeszcze prośba dotycząca projektu uchwały w sprawie przyjęcia strategii rozwiązywania problemów społecznych programu lokalnego, który jest pkt 9 dzisiejszych obrad, żeby był pkt 5 i odwrotnie.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Porządek obrad został zmieniony.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad. Uwag nie było.

4. Przyjęcie protokołu XLV sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia XLV sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia „Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – Programu lokalnego w zakresie pomocy społecznej w mieście Ostrołęka na lata 2009-2016”,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia „Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – Programu lokalnego w zakresie pomocy społecznej w mieście Ostrołęka na lata 2009-2016”. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia „Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – Programu lokalnego w zakresie pomocy społecznej w mieście Ostrołęka na lata 2009-2016”,

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej przy ul. Dobrzańskiego),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej przy ul. Dobrzańskiego). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej przy ul. Dobrzańskiego),

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany opisu granic obwodów głosowania,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany opisu granic obwodów głosowania. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany opisu granic obwodów głosowania,

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał czy opinia samorządów osiedlowych nie jest wymagana przy tym projekcie, żeby później nie głosować dwa raz.

Sekretarz Miasta Mariusz Prusaczyk – powiedział, że taka opinia była wyrażona na tej Komisji i była pozytywna.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia w mieście Ostrołęka obwodów głosowania w szpitalu, zakładach pomocy społecznej i areszcie śledczym,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia w mieście Ostrołęka obwodów głosowania w szpitalu, zakładach pomocy społecznej i areszcie śledczym. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia w mieście Ostrołęka obwodów głosowania w szpitalu, zakładach pomocy społecznej i areszcie śledczym,

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej przy ul. Gen. Stefana Roweckiego),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości przy ul. Gen. Stefana Roweckiego). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej przy ul. Gen. Stefana Roweckiego),

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie, wysokości opłaty dodatkowej oraz sposobu ich pobierania,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie, wysokości opłaty dodatkowej oraz sposobu ich pobierania. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przy 1 wstrzymującym, przeciwnych nie było i wniosowała o jego przyjęcie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w tym wypadku projektodawcy nie chodzi o to, żeby obłożyć mieszkańców nowymi obciążeniami, żeby na mieszkańcach zarabiać. Z jednej strony ktoś powie to tylko złotówka ale wiadomo, że nikt nie lubi nowych obciążeń i nikt nie lubi nawet niewielkiego grosza z kieszeni wyklądać zwłaszcza, że jak wszyscy wiedzą sytuacje nie są takie proste. Chodziło projektodawcy przede wszystkim o porządkowanie ruchu zasad parkowania w obrębie starego miasta. Żadne opłaty nie rosną. Nie chodzi o to, że zaplanowane są jakieś wydatki miasta i teraz trzeba szukać źródeł pokrycia tych wydatków. Tych zmian jest sporo. W tym projekcie zawarte są punkty, które dowodzą, że pamięta się o osobach niepełnosprawnych. Są specjalne zasady gdy chodzi o parkowanie mieszkańców tego terenu. Gdy ta uchwała zostanie podjęta to oczywiście niedługo będzie trzeba zmierzyć się z problemem w jaki sposób rozwiązać techniczną obsługę tej rozszerzonej strefy płatnego parkowania. Otwartą sprawą pozostaje to czy zostaną wprowadzone parkometry, czy też pozostanie się przy bezpośredniej obsłudze. Tak czy inaczej będą potrzebni ludzie, którzy będą czy to bezpośrednio pobierać opłaty, czy też kontrolować to, czy przestrzegane są zasady prowadzenia parkometrów. Bardzo istotny był głos na Komisji gdy chodzi o osoby niepełnosprawne. Oczywiście odpowiednie miejsca dla osób niepełnosprawnych są. Ten głos, który wskazywał żeby zupełnie zwolnić z opłaty osoby niepełnosprawne jest rzecz jasna wyrazem troski. Pan Marek Olszewski czuwał nad tym żeby odpowiednie zapisy się znalazły dotyczące osób niepełnosprawnych. Niejednokrotnie mieszkańcy tego obszaru zwracali się z pytaniem, co będzie z nimi. Jest odpowiedni zapis. Jakiś olbrzymich obciążeń miasto nie stosuje, natomiast pewna symboliczna opłata w skali roku się znalazła. Mówił, że wierzy, że mieszkańcy ze zrozumieniem to potraktują, i że pojawił się wniosek samorządu o rozszerzenie strefy na całą ulicę Kościuszki. Tu potrzebne są odpowiednie konsultacje także z innymi podmiotami.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że chciałby udzielić pełnego poparcia dla tego projektu uchwały. Jedyne minus to jest takie, że może trochę późno, ale bardzo dobrze, że taki projekt uchwały powstał. Jako przykład niech posłuży niedawno wprowadzona strefa płatnego parkowania na ulicy Kopernika przy budynku poczty. Kiedyś zaparkowanie w tym miejscu graniczyło z cudem, dzisiaj można zaparkować. Zapytał o ile osób zwiększy się zatrudnienie w MOSiR po wprowadzeniu tego projektu uchwały w życie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że dzisiaj zanim szanowna rada podejmie decyzję to i tak jeszcze jest ten czas zanim to wejdzie w życie bo od jutra żadnych jeszcze opłat w tych terenach nie można pobierać, ale pytanie w jaki sposób będzie pobierana opłata zostaje otwarte. I tak i tak pracownicy będą potrzebni gdy chodzi o kontrolę, stąd pracownicy obecnie obsługujący miejsca parkingowe w jego przekonaniu nie powinni się obawiać utraty pracy, bo jeśli będą potrzebne osoby, które będą czuwać nad prawidłowym funkcjonowaniem

parkometrów i uiszczaniem opłat z korzystających ze strefy, to w pierwszym rzędzie na pewno ci pracownicy, którzy dzisiaj znaleźli zajęcie w strefach płatnego parkowania będą do tej obsługi, kontroli wykorzystywani.

Dyrektor MOSiR Robert Juchniewicz – powiedział, stan zatrudnienia zwiększy się od 10 do 15 osób.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że na Komisji Budżetu i Finansów była dyskusja o opłacie rocznej dla inwalidów, 20 zł. Komisja wnioskuje żeby była to stawka zerowa dla posiadaczy niebieskiej karty. Kierowano się tym, że na dzień dzisiejszy gdy miejsca są postojowe niepłatne a dla inwalidów wyznaczone, to nawet gdy było zajęte stanowisko dla inwalidów to inwalida sobie stanął gdzie było wolne i siedł załatwiał sprawy. Karty posiadają ludzie którzy mają ograniczone ruchy kończyn, dlatego dla nich podjazd wymaga jak najbliższej instytucji. Nie chodziło tutaj o te 20 zł. natomiast żeby zaproponować wyjść z pomocą bo uzyskano informacje, że te karnety roczne obywatel musiałby kupić w kasie Urzędu Miasta, dlatego jest jedna propozycja żeby we wszystkich cenach, kosztach z postojów są miesięczne opłaty poza tym dalej mieszkańców co mieszkają obok 25 zł. rocznie. Zaproponował żeby w § 2 pkt. 6 dopisać, jak Pan Prezydent by taką autopoprawkę wyraził zgodę, żeby inwalida, chce przyjechać w miesiącu może raz, to żeby była miesięczna opłata, na przykład ten karnet 2 zł., bo przecież to nie tylko z miasta będą, bo przyjedzie inwalida z innego terenu, z innego powiatu i podejdzie do niego strażnik i powie, że jak chce tutaj stać to żeby kupić albo normalny albo na cały rok. A skoro będzie mógł kupić sobie karnet za 2 zł. na miesiąc to jest jego sprawa i żeby te 2 zł., ten miesięczny karnet mógł sprzedawać pracownik MOSiRu. Chodzi o pomoc tym ludziom a nie utrudnienie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście nie widzi problemu jeżeli tylko coś miałyby ułatwić, byleby tylko nie zagrzebać się w sprawach formalnych. Gdyby Pan Marek Olszewski tego typu też opinię wyrażał. Mówił, że rozumie intencję Przewodniczącego Dymerskiego i uznaje, że prócz samych pytań o kwotę, która faktycznie w stosunku rocznym nie jest wielka, ale chodzi o to, żeby jakiś barier biurokratycznych nie składać. Jak Przewodniczący Dymerski mówi, ułatwiłoby to technicznie zakup, czyli osobny taki bilecik trzeba by było wydrukować i nie będzie to jakiś wilki nakład bo tego typu spraw nie będzie wiele. Jeżeli radni uznają, że to dobry kierunek to on jest oczywiście chętny do uznania tego. Inkasenci mieliby wtedy dodatkowy taki bilecik, natomiast przy parkometrach będzie się szukać jakiegoś możliwego rozwiązania, gdyby to wprowadzić.

Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych Marek Olszewski – powiedział, że obawia się tutaj o nadużycia, bo takie mogą być. Żeby nie zatracić tego, że inkasent będzie posiadał te bilety i będzie rozdawał je różnym osobom. Jak skontrolować, że to będą osoby niepełnosprawne.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że żeby nie wprowadzić jakiegoś bałaganu to zostawiłby jako projektodawca dzisiaj projekt w tej formie, natomiast ponieważ to nie od razu wchodzi w życie to natychmiast zmierzy się technicznie w konsultacji z Panem Olszewskim, Przewodniczącym Dymerskim i np. na następnej sesji po odpowiednich technicznych przygotowaniach proponuje zmianę tej uchwały z tą właśnie poprawką, która by uwzględniła pomysł Pana Przewodniczącego.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że chciałby zacząć od formalnej sprawy bo kolega Przewodniczący Rafał Dymerski niestety dzisiaj inaczej przedstawił projekt zmian do tego projektu uchwały w tym zapisie. Na Komisji było głosowane żeby w tym punkcie 6 była stawka zerowa. Nie było mowy żeby przenieść to i zamienić na miesięczną 2 zł. Była mowa tylko o stawce zerowej. Bo jeżeli teraz popatrzymy znów na jakieś wyliczenia matematyczne to 12 razy po 2 zł. wyjdzie 24 zł. i znów powiemy, że zwiększamy o 4 zł. Komisji nie chodziło o to, że jest to taka czy inna kwota. Bo jeżeli popatrzymy, że mamy 600 wydanych tego typu kart z tego co Pani Dyrektor na Komisji przedstawiła to dla miasta jest to sprawa 12

tys. zł. przy założeniu, że wszyscy by wykupili te karty. Natomiast chodziło o takie naprawdę realne podejście do problemu a mianowicie, że jeżeli ten inwalida podjedzie na nie oznaczone dla inwalidów miejsce i nie będzie miał takiej karty winien zapłacić normalną stawkę. Pytał, czy jeżeli w momencie kiedy on podjedzie nie ma inkasenta bo jest w drugim końcu miejsc parkingowych, to czy on powinien czekać, czy w jakiś sposób dotrzeć do tego inkasenta, żeby zapłacić, czy całkowicie pójść załatwiać sprawę a po powrocie otrzymać kartkę za szybą, że powinien zgłosić się do uiszczenia opłaty. I stąd był tego typu problem. To nie jest problem w kwocie. I on by chciał dokładnie doprecyzować ten temat do takiego wniosku jaki był postawiony na Komisji. Zapytał pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych co sądzi o tej stawce zerowej i to zadecyduje jak ma podejść do tego projektu uchwały, bo kwota jest nieduża z jednej strony a z drugiej strony w jego ocenie problematyczna przy ewentualnym egzekwowaniu. Uważa, że przekazanie tych kart rocznych czy miesięcznych do sprzedaży inkasentom jest też chyba niewłaściwą formą o czym już Pan Marek wspomniał.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że to było na Komisji Budżetu i to Pani Ewa Rosak przedstawia wniosek. On w swojej wypowiedzi powiedział, że na Komisji był taki wniosek ale Pan Prezydent nie uznał tej autopoprawki. On tylko przytoczył, że stawka zerowa była zgłaszana i zaproponował w takim razie rozwiązanie. On nie może mówić w imieniu Komisji Finansów.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że Pan Przewodniczący Dymerski, który siedzi za stołem prezydialnym jako wiceprzewodniczący, zgłosił na Komisji Budżetu wniosek, który przytoczył. On nie usłyszał wypowiedzi Pana Prezydenta i żeby usłyszeć odpowiedź czy ten wniosek Pan Prezydent przyjmuje czy nie, dlatego poproszono go żeby przedstawić to w ten sposób jak było na Komisji. To nie był jego głos tylko głos członków Komisji.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że z wypowiedzi Pana Dymerskiego odniosła takie wrażenie, że to z Komisji wypłynął wniosek, żeby zwolnić z opłaty lub może 2 zł. Na Komisji Budżetu kilkakrotnie pytała o sformułowanie tego wniosku i była to treść taka żeby zwolnić w ogóle osoby niepełnosprawne z opłaty. Taki wniosek był zapisany. Ale oprócz kwestii finansowej pojawił się również wątek żeby osobom niepełnosprawnym nie utrudniać życia i np. jak przyjedzie ktoś z innego miasta i nie wie, że ma wykupić karnet i musi gdzieś podjeżdżać żeby kupić, więc żeby nie utrudniać, była propozycja zwolnić ich z opłaty. Więc jeżeli mówimy o utrudnianiu życia osobom niepełnosprawnym to czy to będzie 20 zł. czy 2 zł. to i tak będzie trzeba ten karnet kupić. Więc jeśli brać to pod uwagę to ona nie widzi różnicy w ułatwianiu życia osobom niepełnosprawnym.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że chodzi o taką sprawę żeby tych ludzi nie obarczać jakkolwiek kwotą co było na Komisji i jego wypowiedź na Komisji była taka, że poprze propozycję Pana Prezydenta w momencie, kiedy rzeczywiście te osoby niepełnosprawne nie będą musiały płacić za parkowanie w jakimkolwiek miejscu. To co koleżanka Ewa powiedziała, że jest to rzeczywiście utrudnienie dla osób niepełnosprawnych, bo miejsca wyznaczone, jest ich kilka i one są zapewne rozmieszczone w różnych miejscach. Osoba niepełnosprawna, która podjeżdża na zakupy czy chce załatwić sprawy w Urzędzie to staje w takim miejscu gdzie ma możliwość zatrzymania się jak najbliżej danej sprawy gdzie może ją załatwić. Dlatego ma prośbę do Pana Prezydenta żeby przeanalizować i jednoznacznie określić się, żeby zdjąć tą opłatę dla osób niepełnosprawnych. Odniósł się również do kwestii darmowych miejsc parkingowych dla urzędników. Mówił, że każdy zakład, który zatrudnia pracowników dla nich zapewnia jakieś miejsca do parkowania i dla niego opinia mieszkańców czy mediów czy osób, które by przeciwstawiły się temu, że pracownicy Urzędu mieliby możliwość parkowania w pobliżu swojego miejsca pracy za darmo to jest trochę niezrozumiała. Te osoby przyjeżdżają samochodami i muszą je gdzieś zostawić. Jeżeli będą wszędzie dookoła płatne. Jemu się wydaje, że trzeba się w Urzędzie zastanowić gdzie ci urzędnicy mogliby te swoje samochody zostawiać nieodpłatnie.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że Pan Prezydent miasta udzielił mu informacji, że nie wnosi autopoprawki. Ten pracownik MOSiRu to miałby pomóc temu inwalidzie, że ma wypisany karnet, wstawia nr karty i mu na miesiąc sprzeda bo to nieduże pieniądze trzeba a te 20 zł. roczne zostałyby w kasie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że faktycznie ta propozycja padła na Komisji opiniującej. On nie zdążył zmierzyć się z tym pomysłem ponieważ chciałby opinii wysłuchać. Mówił, że cieszy się, że wszyscy wspólnie wyrażają troskę gdy chodzi o szacunek i wsparcie środowiska osób niepełnosprawnych. Nie widzi żadnego problemu żeby ewentualnie znieść zupełnie opłaty. Chciałby tylko technicznie to przygotować. Pytał, czy taka zmiana na następnej sesji nie opóźniłaby wprowadzenia stref płatnego parkowania.

Poprosił, żeby dzisiaj podjąć uchwałę i on przystępuje też dzisiaj do tych technicznych regulacji co do których są wskazania. Mówił, że rozumie też troskę o pracowników urzędu ale to nie jest tak, że urząd zostawi zupełnie bez alternatywy pracowników. Chodzi raczej o to żeby nie stworzyć jakiejś pożywki do kolejnych oskarżeń o uprzywilejowanie pracowników. Nieco to trudu przyniesie ale w obrębie starego miasta zostanie co nie co jeszcze miejsc parkingowych bez opłat. Mówił, że rozumie troskę radnego Bralskiego, bo trudno sobie wyobrazić żeby ktoś przyjechał do pracy i za cały dzień płacił za miejsce do parkowania. Są nie wykorzystane miejsca jeszcze przy budynku gdzie jest muzeum. Wymyślimy coś takiego, no może będzie to kosztować trochę spaceru przed pracą ale dla świeżości umysłu nikomu to nie zaszkodzi. W jego przekonaniu lepszym rozwiązaniem jest jednak żeby Plac Bema został objęty tą strefą. Nie widzi praktycznego rozwiązania jak Pan Bralski podpowiada iluś miejsc dla pracowników. Pracowników Urzędu jest tak wielu, choć zatrudnienie w tej kadencji się zmniejsza, że nie sposób by było znaleźć w miarę dla wszystkich miejsc. Stąd 10-15 miejsc nie rozwiązuje problemu. Będzie trzeba spróbować po sąsiedzku parkować i z owych spacerów korzystać. W obrębie Starego Miasta miejsca nie płatnego parkowania jeszcze się znajdują.

Radna Magdalena Jaworowska - powiedziała, że chciała poprzeć kolegę Darka bo uważa, że osoby niepełnosprawne jednak powinny mieć możliwość parkowania bezpłatnie, bo jest to bardzo mała grupa. Oni są i tak skrzywdzeni. Szkoda, że nie omawiane było to na Komisji Rodziny.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że nic nie stoi na przeszkodzie żeby ten projekt był opiniowany przez Panią Przewodniczącą. Może wstawić do porządku obrad co uważa, jeśli tylko radni Komisji się na to zgodzą.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że stawiając na Komisji Budżetu i Finansów wniosek o zwolnienie osób niepełnosprawnych z opłaty zdawali sobie sprawę, że Pan Prezydent nie zdąży do dnia dzisiejszego podjąć decyzji. Stąd też świadomie liczone na to, że wniosek odczytany dzisiaj spowoduje dyskusję aby wszyscy radni mogli w tej sprawie zabrać głos, stąd też nie dopytywała Pana Prezydenta w kularach i nie miała wiedzy na ten temat czy podjął taką decyzję czy też nie i stąd też jej zdziwienie na 2 zł. opłaty o której wspomniał Pan Przewodniczący Dymerski. Mówiła, że członkowie Komisji liczyli na to, że w wyniku dyskusji, jeśli wszyscy uznają, że zwalniamy osoby niepełnosprawne, że możliwe będzie nanieśenie poprawki i przegłosowanie projektu uchwały już z tą poprawką. Tak była intencja Komisji.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że być może wniesienie tej poprawki na następnej sesji opóźni wprowadzenie w życie rozszerzenia strefy płatnego parkowania w związku z tym zwrócił się do Pana Prezydenta o to żeby przeanalizował, iż może warto zrobić pół godzinną czy godzinną przerwę na wprowadzenie autopoprawki i zająć się tym projektem uchwały dzisiaj i dzisiaj przyjąć ten projekt uchwały bo uważa, że i tak jest ten projekt uchwały wprowadzony dosyć późno a ta poprawka ewentualnie może opóźnić wprowadzenie w życie rozszerzenia strefy płatnego parkowania.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że przed chwilą z Panem Markiem Olszewskim sprawę jeszcze skonsultował i to, że dzisiaj ta ewentualna autopoprawka nie jest wniesiona motywowane nie jest tym, że nie zgadzamy się z kierunkiem myślenia Komisji czy poszczególnych radnych czy też z tym co teraz Pan Kleczkowski zaproponował. Nawet i bez przerwy jeśli radni się zgodzą żeby ta autopoprawka nie była przedstawiona na piśmie i jeśli wystarczyłoby w tej chwili, to on zaproponuje w formie ustnej wykreślenie tego punktu o 20 zł. a staraniem współpracowników zostanie zapisane odpowiednio, że jest zwolnienie zupełne. On by w tej chwili bez przerwy tą autopoprawkę zaproponował i poprosił o przegłosowanie z autopoprawką. Rozmowy była prowadzone i opinia była taka, że nie jest to jakby wielki problem tych 20 zł. natomiast dyskusja tutaj, opinia którą Pan Marek przed chwilą wyraził i te kierunki, które radni wskazali skłaniają go do tego jakby tę sprawę rozstrzygnąć teraz. Wprawdzie żadnych opóźnień by nie było ale jeśli taka jest wspólna wola to można rozwiązać to teraz. Potrzebna jest tylko zgoda radnych żeby nie pisemnie tylko ustnie tą zgodę zgłosić a zapis odpowiedni do podpisu dla Pana Przewodniczącego się znajdzie taki jaka jest myśl radnych przedstawiana.

Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych Marek Olszewski – powiedział, że uchwała wcale nie zamyka drogi osobom niepełnosprawnym. Osoby niepełnosprawne na wyznaczonych miejscach parkują za darmo. Te miejsca są specjalne. One są szersze. Dlatego osoba niepełnosprawna może sobie wystawić wózek i jest możliwość zerowej stawki dla wszystkich. Tamte miejsca nie są takie. Te miejsca są węższe. Osoba niepełnosprawna i tak z nich nie będzie korzystała. Tutaj jeżeli MOSiR będzie miał kontrolę nad tymi miejscami, tak jak teraz obecnie, to MOSiR pilnuje kto korzysta z tych miejsc. Czy to jest osoba niepełnosprawna czy ktoś nieuprawniony. A z drugiej strony daje się możliwość tej osobie wykupienia tego karnetu ponieważ nie zamyka się drogi i daje się tej osobie w ten sposób ulgę. Takie jest życie społeczne, że część opłat osoba niepełnosprawna też musi ponosić, korzystając np. z PKP czy PKS. Dajemy wolną rękę osobie niepełnosprawnej żeby korzystała z tych miejsc wyznaczonych a z drugiej strony dajemy możliwość wykupienia tego biletu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przypomniał, że różnica jest taka, że w miesięcznych opłatach zwykle karnety wynoszą 900 zł. a karnet dla osoby niepełnosprawnej 20 zł.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że gdyby autopoprawka taka miałyby mieć miejsce to powinna być sprecyzowana, żeby głosować, już nie chodzi o formę pisemną ale żeby można by przeczytać zaproponowany zapis jako taki, bo takie generalne uwzględnianie żądań, wniosków jest jego zdaniem pewnym nadużyciem jeżeli chodzi o procedurę jako taką. Każda poprawka powinna być dookreślona, sprecyzowana, żeby radni i rada wiedziała nad czym głosuje.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że też tak uważa, tym bardziej, że ta zmiana w § 2 przyniesie też zmianę w § 3 i dobrze by było zobaczyć jak to będzie wyglądało. W ogóle wtedy się trzeba zastanowić czy specjalne miejsca dla niepełnosprawnych mają sens skoro trzeba będzie wprowadzić stawkę zerową czyli wszędzie będą mogli parkować.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że w każdym zakładzie pracy są miejsca parkingowe gdzie można by zaparkować. On nie mówił, że Urząd Miasta ma wytypować te miejsca na Palcu Bema, czy gdzieś w pobliżu specjalnie dla tych urzędników. Stwierdził, że nie o to mu chodziło. Mówił, że cieszy się, że Prezydent widzi problem swoich pracowników i takich będzie próbował poszukiwać żeby to było w pobliżu ich miejsca pracy. Mówił, że sądzi, że nie ma nad czym się teraz rozwodzić bo Prezydent jednoznacznie stwierdził, że wnosi poprawkę o zmianę opłat dla osób niepełnosprawnych w stawce zerowej i sądzi, że konkretnie należy sformułować ten § jakie miałyby mieć brzmienie i rzeczywiście niekoniecznie musi być na piśmie. Wystarczyłoby żeby Pan Przewodniczący odczytał jakie

dany punkt będzie miał brzmienie. Dla niego jako radnego jest to wystarczające. Wiadomość taka, że osoby niepełnosprawne nie będą ponosić żadnych kosztów za parkowanie na terenie miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że jeżeli mogłoby być to powodem zaskarżenia to jest absolutnie przeciwny, żeby jakkolwiek autopoprawkę wprowadzać ustnie, choćby przez odczytanie, także ze względu na nieobecnych tutaj radnych i na każdego mieszkańca w tym mieście a nawet nie tylko w tym mieście.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie zgodzi się z Panem Markiem Olszewskim. Na 665 kart wydanych w mieście w oparciu o te rozporządzenie ministra infrastruktury prawdopodobnie ponad 80% są to inwalidzi, którzy z wózków nie korzystają i tutaj nie zgadza się, że myśl idąca Komisji Finansowej, żeby dać tą stawkę zerową no jeżeli ma pomóc ułatwić dla 80 osób, to dla tych co z wózkami te miejsca, bo ich nie jest dużo, zawsze będą wolne, bo ci którzy nie korzystają z wózków będą tam stawać a dla tych w trudnej sytuacji, także jest to dla większości udogodnienie i nie chodzi o pieniądze. Zapytał czy Pan Marek Olszewski zgadza się z nim.

Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych Marek Olszewski – powiedział, że rozmawiał z Wydziałem Dróg z Panią Danutą Krajanowską i dostał zapewnienie, że jeżeli tylko gdzieś dostanie sygnał, że potrzeba jest utworzenia miejsca dla osoby niepełnosprawnej, to będzie to miejsce zrobione. Mówił, że rozumie tok myślenia Pan radnego ale z drugiej strony, jak się da przyzwolenie, że osoba niepełnosprawna parkuje wszędzie i każdy będzie parkował na tym miejscu, bo jest możliwość wszędzie zaparkowania a nikt nie będzie przywiązywał do tego wagi, że zaparkuje ale z tego nie skorzysta ta osoba na wózku. Czasem trzeba te osoby właśnie też uczulić z kartami parkingowymi, że są jeszcze inne osoby niepełnosprawne bardziej potrzebujące tego miejsca szerszego. Tutaj te 20 zł. rocznie to nie jest ogromna kwota.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że od godziny toczy się dyskusja w sprawie miejsc dla osób niepełnosprawnych, czy ich zwolnić z rocznej opłaty czy nie. Mówił, że podejmując tą uchwałę nakładamy kolejne obciążenia dla mieszkańców. Z pewnością zwiększy się możliwość zatrzymania i postoju w tym rejonie ale nie trzeba jakiejś większej wyobraźni żeby sobie wyobrazić co się będzie działo jeśli te miejsca parkingowe będą płatne. Wtedy na pewno zacieśni się w obrębie tego terenu np. ul. Berka Joselewicza czy Orzeszkowej z drugiej strony ci pracownicy, którzy dojeżdżają do urzędów i instytucji, sklepów, zakładów pracy to gdzie muszą się zatrzymać. Będą chcieli dojechać jak najbliżej, wtedy będą zatrzymywać się w pobliżu. Będzie to utrudnienie dla mieszkańców, dla osób tam przebywających na stałe i to też trzeba wziąć pod uwagę ponieważ może być kolejny projekt uchwały w sprawie dalszego rozszerzenia strefy płatnego parkowania bo wtedy nie będzie możliwe zatrzymanie się dalej. Kolejna sprawa to są koszty obsługi utrzymania. Dochody nieznacznie przewyższają wydatki. Utrzymanie miejsc płatnych parkingowych jest dość duże. Czas najwyższy żeby to zmienić i od dwóch czy trzech lat mówi się o parkometrach, o jakiś automatach. Należałoby jak najszybciej to wdrożyć żeby te koszty obsługi miejsc parkingowych były znacznie mniejsze. Porównał wysokość opłat. Mówił, że w tabelce jest porównanie stawki za jedną godzinę i Ostrołęka jest po środku między Opolem a Warszawą. Mówił, że jemu się wydaje, że gdyby w ślad za zwiększeniem, rozszerzeniem strefy płatnego parkowania zmniejszyć tą opłatę np. na 1 zł. to wtedy łatwiej by było ponieść tą opłatę i chętniej by ludzie korzystali być może z tych płatnych miejsc parkingowych, bo inaczej to będą szukać miejsca zatrzymania się poza tą strefą i stąd może i wpływy byłyby większe jeśli by zwiększać strefę płatnego parkowania ale nie koniecznie przy takiej opłacie 1,5 zł. Podał to pod rozwagę. Opłata jest zbyt wysoka w porównaniu do innych miast w kraju.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że nie jest zamysłem projektodawców żeby śrubować obciążenia mieszkańców. Nie jest pomysłem to na dorabianie do budżetu.

Zasadą i intencją jest porządkowanie spraw związanych z parkowaniem w obrębie Starego Miasta. To co się dzieje na ul. Głowackiego, Kilińskiego i wielu innych miejscach jest do sprawdzenia i do zauważenia. Opłaty nie są jeszcze tak bardzo mocno zaporowe. Oczywiście, że uciążliwości są i nikt obciążeń i opłat nie lubi ale gdyby zważyć za i przeciw to, to porządkowanie strefy Starego Miasta w jego przekonaniu jest zasadne.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że żałuje bardzo, że Pana Marka Olszewskiego nie było na Komisjach bo dzisiaj jest wiele nowych faktów i w obliczu tych nowych faktów jakie się pojawiły to ma pewne różne wątpliwości. Po wysłuchaniu wypowiedzi Pana Marka Olszewskiego ma wrażenie, że radni chcą kogoś uszczęśliwić na siłę. Na Komisji była dyskusja na ten temat i gdzieś tam po trochu pojawiał się wątek, że osoby niepełnosprawne to nie tylko osoby niepełnosprawne ruchowo ale również mnóstwo innych osób niepełnosprawnych inaczej, które poruszają się samochodami i może gdyby Pan Marek był na Komisji może faktycznie by to wiele wyjaśniło i postawiło sprawę zupełnie w innym świetle. Poprosiła, żeby na Komisjach na przyszłość był taki przedstawiciel bo padło wiele cennych informacji, które w zupełnie innym świetle stawiają dyskusję niż to miało miejsce na Komisji Finansowej.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że do tej dyskusji wkraść się też trochę chaosu i dobrze by było zmierzać ku końcowi. Po to jest stanowisko pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych, który opiniuje tego typu projekty, że nie powinno się samemu piętrzyć tutaj swoich pomysłów w nieskończoność, bo rzeczywiście brnie się w takie sytuacje jak w tej chwili, że nie wiadomo co dalej z tym robić, nie wiadomo jakie rodzaje autopoprawek do poprawek zgłaszać. Jeżeli chodzi o tą stawkę zerową to w § 3 jest wyraźnie napisane, że ta stawka zerowa jest dla osób niepełnosprawnych przewidziana. Działa już od jakiegoś czasu i nie ma tu potrzeby wnikania w nieskończoną ilość szczegółów. Zaproponowała żeby przyjąć zaproponowany projekt uchwały i przejść do głosowania i następnych punktów programu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wobec tego, że nie ma zagrożenia co do czasu wejścia w życie rozszerzonych stref płatnego parkowania to projekt uchwały jako projektodawca zostawiłby w tej formie, która jest i idąc za głosami radnych przymierzy się do sprawy, skonsultuje jeszcze ostatecznie z panem Olszewskim i na najbliższej sesji przedstawi ewentualne propozycje zmian. Poprosił o uznanie tego stanowiska.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że przysłuchując się dyskusji widzi tutaj naprawdę rozsądne stanowisko pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych. Jeżeli on wyraża pogląd, że w przypadku wprowadzenia tej stawki zerowej na wszystkie miejsca nie tylko te oznakowane może dojść do pewnego rodzaju nadużyć to powinno się zostawić te 20 zł. w skali roku. To nie jest dużo. Jeżeli ktoś mimo wszystko będzie chciał stawać na tych miejscach to będzie mógł. A argument przemawiający za, jeżeli w przypadku osoby niepełnosprawnej ona stanie na miejscu zwykłym, zostawi puste miejsce z oznakowaniem, to on już tam nie będzie mógł zaparkować więc zabraknie miejsc dla mieszkańców miasta. Mówił, że również podziela pogląd radnej Ewy Rosak, że są różne osoby niepełnosprawne. Też można by się temu przyjrzeć, bo jest i Pan Marek Olszewski ale też jest Pan radny Bralski. Zapytał Pana Prezydenta jaka jest przewidziana liczba kart postojowych „S” dla pracowników Urzędu Miasta. Czy ta liczba jest zgodna z ilością samochodów służbowych czy to jest w inny sposób regulowane.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że chciałby uspokoić Pana radnego Kurpiewskiego, że bardzo się postara osobiście nie nadużywać wolnych miejsc ale co do samej zasady budowania tych proporcji to poprosił Panią Dyrektor Krajanowską żeby się wypowiedziała.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że jeżeli chodzi o koperty wyznaczone dla parkowania pojazdów służbowych przed budynkiem Urzędu Miasta i Starostwa to zostały one przyjęte w takiej formie jak dotychczas funkcjonowały. Miasto Ostrołęka posiada cztery

samochody służbowe ale tak naprawdę nie będą to tylko samochody służbowe ponieważ przyjeżdżają do Urzędu również osoby z zewnątrz jak Marszałek, więc będzie to również miejsce dla gości.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że ubolewa nad tym, że Prezydent jednak chce zostawić projekt uchwały dzisiaj do przegłosowania bez zmian, które proponowała Komisja Budżetu i jego stanowisko będzie takie, że się wstrzyma od głosowania dlatego, że jest kategorycznie przeciwny temu żeby osoby niepełnosprawne, obojętnie czy takie jak Pan Olszewski czy takie jak Pan Bralski musiały płacić mając bilet, który został dany przez Komisję lekarską. Z jego przekonania wygląda to na to, że miasto chce brać dodatkowe pieniądze od osób niepełnosprawnych za to, że będą parkowały w innych miejscach. Jest to jego pogląd i on od głosowania się wstrzyma. Odniósł się do wypowiedzi radnego Adama Kurpiewskiego, który porównał niepełnosprawność Pan Olszewskiego i jego. Powiedział, że jest to nie na miejscu i wstydzi się będąc radnym, że taka osoba zasiada w radzie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że merytorycznie z Panem Bralskim się nie różnią, tylko chodzi o techniczne wprowadzenie odpowiedzialnej zmiany. Swoją decyzję opiera na wypowiedzi Pana mecenasa, który przestrzegł przed wprowadzeniem w tej chwili czy nawet po piętnastominutowej przerwie jakichkolwiek zapisów, które mogłyby być niespójne z całością uchwały. Na najbliższej sesji gotów jest odpowiedzialnie taką zmianę przedstawić. Co do tego są pewne różnice zdań. Chętnie by to podjął żeby rada zechciała swoją większością rozstrzygnąć.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że ma prośbę do radnego Adama Kurpiewskiego żeby nie wyciągał z wypowiedzi kolegów daleko idących wniosków.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że lepiej jest podjąć coś mądrego niż do tego wracać. Emocje wywołane. Mówił, że gdyby Pan Prezydent miał stanowisko takie to robimy przerwę techniczną i autopoprawka jest zrobiona. Natomiast jest sytuacja przeciąganie rzeczy. Wypowiedzi, że Pan Marek ma takie zdanie, i że nie uszczęśliwiamy kogoś, to znaczy wszystkie uchwały po co podnosić, zapytać się przedstawicieli co robimy i wycofywać. Niestety to na radnych będzie ciążyć odpowiedzialność. 20 zł. karnet roczny to jest zmuszanie kogoś, że musi kupić na rok, dlatego dopisanie a karnet miesięczny 2 zł. to jest żaden problem autopoprawki technicznej. Gdyby było stanowisko, że nie zwalniamy ale 2 zł. i karnet mógłby pracownik MOSiRu sprzedawać a nie do Urzędu Miasta iść do kasy. Natomiast jeżeli Prezydent wypowiada się, że na następnej sesji, czy w kwietniu czy w maju zbierze głosy i Pana Bralskiego i Kurpiewskiego i Dymerskiego i Komisji i innych i coś chce wypracować on się z tym zgodzi i poczeka miesiąc czasu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał po głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie, wysokości opłaty dodatkowej oraz sposobu ich pobierania,

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji ZSZ nr 2 z internatem),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej (dot. termomodernizacji ZSZ nr 2 z internatem). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie. Przypomniwał, że do tego i następnego punktu wpłynęły autopoprawki.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – zapytała czy te odsetki w wysokościach podanych 9800 i 79700 są wyliczone od tej najwyższej możliwej poprzeczki czy może od innej kwoty. Pytała z jakiej wysokości oprocentowanie wzięte jest po uwagę.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że odsetki są policzone od najniższej czyli od 3,5%. W związku z tym, że miasto zawsze pisało jakie są koszty pożyczki tym razem tego nie ma bo RIO zarzuciło to, że za wcześniej takie dane są podawane ponieważ uchwała jest tylko po to żeby w ogóle się zacząć ubiegać. Na wniosek radnych ona policzyła ale na zasadzie około. A jednocześnie w takiej prognozie długu, która jest załączona przy zmianach w budżecie już te pożyczki są wprowadzone.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał czy znane są warunki umowy o pożyczkę i kryteria umorzenia tej pożyczki. W jakiej wysokości jest możliwe umorzenie pożyczki i od czego jest one uzależnione. Jaka jest szansa na uzyskanie tego umorzenia.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że miasto cały czas korzysta z tych umorzeń i jest to do wysokości 50%.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że przynajmniej w jego przekonaniu tego typu rozwiązania a więc współpraca z Funduszami z tej dziedziny jest ze wszech miar dla samorządów korzystna. Wręcz trzeba jasno powiedzieć, że konkurencja gdy chodzi o otrzymanie tego typu wsparcia jest bardzo duża i należałoby uznać te warunki, które choćby w tym przypadku Wojewódzki Fundusz proponuje są naprawdę odpowiednie.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał czy umorzenie jest znane w momencie zawarcia umowy czy w fazie końcowej rozliczenia tej pożyczki i od czego jest uzależniona ta wysokość umorzenia. Jakie warunki muszą być spełnione żeby maksymalne umorzenie można było uzyskać.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że maksymalne umorzenie jest właśnie do 50%. Warunki to jest przede wszystkim spłacenie w terminie odsetek i rat. Druga sprawa to jest efekt ekologiczny.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że prócz tych warunków jest jeszcze oczywiście dobra wola władz funduszu, bo w zależności od tego ile fundusz ma do dyspozycji środków w danym roku od tego bez wątplenia uzależnione jest to ile może umorzyć. A ostateczny wybór oczywiście należy do władz funduszu.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał jakiej wysokości były umarzone wcześniejsze pożyczki.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że w wysokości 50%.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że warto przy tej okazji się ucieszyć, że staraniem władz wykonawczych w mieście kolejne obiekty oświatowe zyskają naprawdę coś fantastycznego, bo termomodernizacja to nie tylko lepszy wygląd a także spore oszczędności.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji ZSZ nr 2 z internatem) wraz z autopoprawką,

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji SP nr 6),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji SP nr 6). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że prócz pożyczek są także formy dotacyjne i tak w przypadku Przytuł, miasto skorzystało z umorzenia zupełnego i to było szczególnie cenne bo sprawę mierzono w setki tysięcy i to jest przykład umorzenia całkowitego dotacji. Pożyczkę można mieć szansę umorzenia do pewnego procentu, natomiast dotacje są przez Fundusz, jeżeli osiągnie się spełnienie tych wszystkich efektów o których Fundusz mówi, to wtedy istnieje też możliwość po prostu potraktowania wsparcia jako dotacji w pełni umarzalnej. Ta wielość wniosków do Funduszy wiąże się i z taką prostą rzeczą, że odsetki są mniejsze niż to co by urosło na koncie gdy grosz tam miejski leżał. Wiec w jego przekonaniu nie ma żadnych wątpliwości, że z tych źródeł należy korzystać jak tylko można w najszerszej skali, bo na pewno straty z tej współpracy budżet miasta nie ponosi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji SP nr 6) wraz z autopoprawką,

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. Uchwały nr 304/XLII/2008 Rady Miasta Ostrołęki),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. Uchwały nr 304/XLII/2008 Rady Miasta Ostrołęki). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że podejmując tą uchwałę wspólnie zostanie zrealizowane to co było zamierzone, więc obligacje, które noszą za sobą pewne koszty będą potrzebne wtedy gdy jakby nie ma innych bardziej korzystnych źródeł. W jego ocenie bardzo korzystna prywatyzacja OPECu sprawiła, że pieniądze są i można mierzyć się spokojnie z kryzysem, nie ograniczać spraw inwestycyjnych i nie pogrążyć miasta w kolejnych długach z którymi miasto boryka się w tej kadencji, a które są jakąś przeszłością. Zatem ta uchwała, sprawia, że miasto będzie systematycznie dalej zmniejszać swoje obciążenia, długi a nie ograniczy inwestycji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. Uchwały nr 304/XLII/2008 Rady Miasta Ostrołęki),

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Ostrołęckiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. na lata 2009-2013”,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Ostrołęckiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. na lata 2009-2013”. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Ostrołęckiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. na lata 2009-2013”,

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Uchwała została podjęta.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Ostrołęki. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przy 1 przeciwnym, wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Jednocześnie poinformował o podjętych wnioskach skierowanych za pośrednictwem Pana Prezydenta do zarządu OPWiK. Pierwsze to opracować program oszczędnościowy na rok 2009 oraz przy składaniu wniosku w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Ostrołęki na przyszłość żeby zachować termin 85 dniowy złożenia wniosku przed datą wprowadzenia taryf.

Prezes OFG Waław Karolak – przedstawił opinię OFG dotyczącą projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Ostrołęki. Zarząd OFG negatywnie zaopiniował podwyżkę za wodę i ścieki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że ten projekt uchwały, który w tej chwili jest rozpatrywany jest bez wątpienia najtrudniejszą sprawą, którą na tą sesję przygotowywał. Jest rzeczą zrozumiałą, że jeśli zmiany obciążeń dotyczą wielu ludzi w tym także tych najuboższych to te decyzje tym trudniej w samorządzie muszą zapadać. O ile decyzja jest bardzo trudna to bez wątpienia dla samorządowców nie może być zaskakująca a to dlatego, że wprawdzie nie w tej kadencji ale w poprzedniej firma OPWiK została przez miasto Ostrołęka a ściślej z pomysłu władz wykonawczych poprzedniej kadencji, ale za akceptacją większości radnych, została ta firma postawiona w sytuacji nie do pozazdroszczenia i choćby dzisiaj jego głos był w tej chwili odczytywany, że jakoś wraca do przeszłości, to jednak niestety wszystkie tego typu sprawy jak nawet zmiany taryf jak najbardziej dotykające i bolesne trzeba oglądać i rozpatrywać w całości. Dlatego do tego wraca żeby decyzje zapadały ze zrozumieniem kontekstu. Gdyby było tak, że OPWiK nie zostałoby obciążone tym trudnym projektem realizowanym obecnie to też wątpienia sytuacja firmy byłaby zupełnie inna. I dziś zastanawiając się nad tego typu decyzjami to trzeba pamiętać dlaczego firma OPWiK znalazła się w takiej w nie innej sytuacji. Bo oczywiście można mówić o sprawach zmian w cenach energii, można mówić o różnych innych zmianach ale bez wątpienia głównym motywem, główną przesłanką do tego, że dzisiaj znów stajemy przed trudną sytuacją podniesienia taryf jest bez wątpienia ta wielka inwestycja, którą OPWiK z woli miasta dzisiaj realizuje. Zwłaszcza przez Prezydenta i jego współpracowników poprzedniej kadencji było tyle mowy o wielkości tego projektu, o wielkich pieniądzach, które jakoby Unia daje. To jest jakaś prawda. Ale razem z tym należałoby pamiętać, że nie każde pieniądze przyciągnięte do Ostrołęki są tak samo korzystne i zasadne, bo prócz dotacji czy pomocy unijnej są wielkie pieniądze, które trzeba włożyć w bardziej lub mniej zasadne pomysły. Jeśli prawdą jest to, że ileś pieniędzy z Unii przyszło, to niestety prawdą jest też to, że projekt jest przeszacowany i że prawie wszystkie obciążenia spadły na miejską firmę OPWiK i to zarówno szukania środków własnych jak i pożyczek, odsetek różnych itd. To właśnie ten problem wpłynął na to, iż po raz kolejny stajemy przed wyjątkowo trudnymi decyzjami. Można by zawsze powiedzieć, to po co realizować, można było zatrzymać. Z takimi myślami już biliśmy się w poprzednich latach już w tej kadencji. Pamięta, jak obliczając rachunek zysków i strat tu w tej sali, w tym składzie rozpatrywano czy należałoby konsekwentnie realizować tą inwestycję czy też ją zatrzymać. I to i to wyjście nie było nadzwyczajne, bo zatrzymanie inwestycji to strata tego co już było wydane, kontynuowanie to znowu mierzenie się z kolejnymi pożyczkami i z kolejnymi obciążeniami. Podkreślił, że o ile władze poprzedniej kadencji mówiły o zaletach tego projektu to jakby ciszej mówiono o tym jakie będą obciążenia i dla firmy i dla mieszkańców. Bo to, że taryfy muszą rosnać także, ze względu, a może w sposób szczególny ze względu na te inwestycje, to było oczywiste. Dzisiaj to radni tej kadencji muszą podjąć trud i konsekwentnie wypełniać te trudne sprawy, które z tym się wiążą. Przypomniał, że już w tej radzie pewnie z rozterką ale została podjęta decyzja żeby projekt był kontynuowany. Mówił, że szuka się różnych rozwiązań o czym Pan Przewodniczący Dymerski już wspominał, że gdyby to, to być może jeszcze większe były by te wzrosty taryf. Natomiast w tej chwili są założenia, że to co jest pokazane powinno wystarczyć. Mówił, że jednej strony staje się z kolejnymi obciążeniami dla mieszkańców, z drugiej spotyka się, a przynajmniej on z jakimś niepokojem i wielkim niezadowoleniem także pracowników firmy. Wie, że przeszłość, przywoływanie różnych podjętych już decyzji i konsekwencji tych decyzji nie jest informacją łatwo docierającą, bo uderza w mieszkańców to, że będzie podwyżka. A skąd się ona bierze? Nie każdy chce rzeczywistość traktować w całości. Z reguły odbiera się to co się narzuca samo. Stad, przynajmniej w tym gronie powinno się całościowo podchodzić do problemu i nie próbować wygrywać drobnych spraw na tym, że decyzją samorządu firma OPWiK znalazła się w takim a nie innym położeniu. Miasto zmierza się nie tylko z kolejnymi

obciążeniami, które są nie tylko konsekwencją decyzji podjętych ale też z kondycją firmy, którą dziś można bez problemu położyć, tylko co z tego wyniknie. Mówił, że nie odmówiłby słuszności głosom choćby i na komisji, które przypominają, że oto wszędzie szaleje kryzys a my tu fundujemy podwyżki pracownikom. Ale nie może znów być tak, że o pracowników firm miejskich to zupełnie dbać się nie będzie albo, że przyjmie się za pewnik, że oto w tej firmie to się dobrze zarabia. Zarabia się słabo i to jest prawda. Jeśli patrzy się na konkretne przykłady wynagrodzeń w poszczególnych działach OPWiK to naprawdę do jakichkolwiek rewelacji tam daleko. Bo dla przykładu na oczyszczalni są pracownicy, którzy zarabiają 1600 zł brutto a średnia jest 2368 zł, to do rewelacji daleko. Wierzy, że jeśli byłyby to problemy tylko uposażeń, to by pewnie dawno jednego czy drugiego pracownika w OPWiK nie było, bo gdzie indziej pewnie można by znacznie lepiej przy uprawnieniach, doświadczeniu i umiejętnościach pracowników OPWiK zarobić. Mówił, że sam bije się z myślami ale jest jednak przekonany, że wykonuje się tylko konsekwencję niestety niemądrych decyzji, które zapadły wcześniej i trzeba się z tym zmierzyć. Z jednej strony borykając się o to jak mieszkańcy to przeżyją i odbiorą z drugiej, że gdyby nie podjąć odpowiednich decyzji, czy firma przetrwa i co będzie z kontynuacją projektu. Te wszystkie strony projektu należy rozważyć i wierzy w odpowiedzialną decyzję radnych.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że wsłuchując się w dyskusję nasuwa mu się wniosek, że nie może być tak, żeby każda podwyżka taryf wprowadzanych przez OPWiK była tłumaczona prowadzeniem wielkiego projektu modernizacji sieci i odbioru ścieków. Jak widać z uzasadnienia obecna podwyżka argumentowana jest podwyżkami wynagrodzeń dla pracowników, wzrostem cen energii, kosztami amortyzacji i w największym stopniu przez odsetki od zaciągniętego kredytu tj. 63,2% całej podwyżki. On rozumie, że na tym poziomie 63,2% to jest uzasadniona podwyżka ale pozostałe niemal 40% podwyżki dla mieszkańców Ostrołęki, która wyniesie 12%. Każdy zapłaci 12% więcej za wodę i ścieki odbierane z mieszkania. Dla niego to nie jest uzasadnienie w dobie kryzysu, o czym była szeroka dyskusja na posiedzeniu Komisji Technicznej i były tutaj bardzo krytyczne uwagi pod tym względem. Nie można teraz się zaślaniać, że ze względów proceduralnych trzeba przyjąć ten projekt uchwały bez żadnych zmian bo nie ma takich możliwości, więc jedynie odrzucić bądź przyjąć. Przy takiej argumentacji będzie głosował przeciw temu projektowi.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że rzecz jasna nie zamierza Pana Kurpiewskiego namawiać żeby głosował tak czy inaczej, natomiast dla niego jest to zwykłe uchylanie się od odpowiedzialności. Mówił, że te składniki kolejne są wymieniane oczywiście z akcentem mocnym na konsekwencje prowadzonej inwestycji. Być może dyskusyjna jest sprawa energii czy czegoś jeszcze. Te wzrosty są niestety nie fundowane przez OPWiK czy przez miasto. Oczywiście problem podwyżek jest mocno dyskusyjny, natomiast on pozostaje przy pytaniu czy w imię wielu ważnych rzeczy należałoby zapomnieć o miejskich firmach i o ludziach tam pracujących. Ich nie wybroni jakaś organizacja zewnętrzna. Rząd im też nie pomoże. Jak radni uznają tak będzie. Mówił, że chciałby poprosić o potraktowanie tej sprawy w całości na jaką ta sprawa zasługuje. Natomiast bez wątpienia łatwo przy tak trudnych decyzjach powiedzieć, że oto jeden punkt przeszkadza żeby podjąć decyzję odnośnie całości, zwłaszcza, że ogromna większość o ile nie wszyscy radni głosowali za tym żeby projekt modernizacji był kontynuowany.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że chciałby się odnieść do dwóch kwestii. Do sprawy podwyżki dla pracowników i do sprawy czy dana inwestycja powinna być kontynuowana. Dał przykład, że budowa OCK była dzielona na kilka etapów. Na dzień dzisiejszy została jedna część sprzedana z OCK z budynku inna część stoi przez kilka lat, tzw. mała sala, nie ma na nią dzisiaj pieniędzy. Nie było odwážnego żeby podjąć decyzję, zaciągnąć kredyt i żeby daną salę wykończyć. Dzisiaj jest efekt taki, że sala niszczeje. Mówił, że nie chce dawać przykładu takiego, że jak kiedyś budowano 20 lat jakiś budynek w mieście, czy ewentualnie nawet

szpital, który naście lat jest budowany i jeszcze całkowicie nie został oddany a już jest do kapitalnego remontu. Sądzi, że inwestycja powinna być kontynuowana z tego względu, że za kilka lat OPWiK by ręce rozkładał i by mówił, że źle żeśmy zrobili, że nie zaciągnięto kredytu na modernizację, żeby ulepszyć ten zakład. Co do podwyżek, to wszyscy gdzieś pracują. Podwyżki dotyczą kieszeń każdego. Podwyżka żywności, podwyżka paliwa, podwyżka prądu. Każdy zakład, który coś produkuje stawia swoje żądania względem podniesienia czegoś, biletów, przewozów itd. Tu nie ma nad czym się zastanawiać głębiej, czy należałoby podwyżki dla pracowników jakiegokolwiek dać czy nie. On sądzi, że takie podwyżki tym pracownikom powinny być zapewnione i sądzi, że czy to są duże czy małe podwyżki to każdy z własnym sumieniem przeliczy. Ale jeżeli zakład produkuje wodę, odbiera ścieki z tego żyje. Na tym jest podwyżka bo inaczej oni tych pieniędzy nie mają jak zarobić. Dlatego uważa, że podwyżka pracownikom się należy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że odnośnie OCK, to on wie, że to był przykład ale sprawa nie została zostawiona. Jest projekt, który OCK złożyło po perturbacjach początkowych. Jest akceptacja formalna. Miasto przygotowało wkład własny więc jeżeli Pan radny mówił o zaniedbaniach to nie dotyczy to tej kadencji. Prawda jest taka, że OCK ma szczęście co drugą kadencję. W kadencji Prezydenta Czartoryskiego została duża część oddana. W tej kadencji oby się udało z tą małą salką powalczyć, choć tutaj bez środków zewnętrznych będzie trudno. Natomiast to co Pan Dariusz wspomniał to nie zgodziłby się tylko w jednym miejscu. To nie jest tak, że miasto zaciąga tutaj jakieś kredyty. Cała trudność została przerzucona na OPWiK. I niektórzy radni pamiętają z jaką uporczywością były zwoływane sesje rady żeby się to dokonało. Trzeba to otwarcie powiedzieć. Miasto umyło ręce i zrzuciło problem na firmę. Dzisiaj jeśli radni podejmują decyzję i jakieś baty zbierają, to jest to konsekwencja decyzji, jednak nie pracowników OPWiK. Bo zasadniczo rzecz biorąc to ich tak mocno nikt nie pytał i nie słuchał. Bo na pewno i tam były bardzo poważne głosy, że projekt jednak nie jest odpowiedni, że jest za duży. Gdy chodzi o przygotowanie pewnych rzeczy i gdy chodzi o rozmach to dzisiaj każdy to wie, że została pewna przesada dokonana. Miasto przerzuciło odpowiedzialność. Dzisiaj pewna odpowiedzialność bierze. Oczywiście można powiedzieć, że to za dużo. Że to nie tak być powinno. Ale na pewno pracownicy OPWiK nie powinni ponosić głównych konsekwencji pomysłów, których nikt z nimi za poważnie nie konsultował.

Radna Irena Nosek – powiedziała, że wszystkie podwyżki budzą emocje. Nie przekonują ją pewne argumenty ale wie, że taka potrzeba jest. Ponieważ będzie konsekwentna w swoich działaniach jako radna i ponieważ głosowała za projektem modernizacji zagłosuje również teraz za. Pewnie, że to są bardzo trudne decyzje. Wie, że ludziom się żyje coraz gorzej. Ma pewne wątpliwości co do podwyżek płac. Jest za, żeby za godną pracę płacić godziwie. Natomiast czy akurat teraz, ma tu pewne wątpliwości. Wie, że w dobie kryzysu powinni oszczędzać wszyscy. Pani Prezydent Warszawy wypłaciła 58 mln zł. nagród ludziom za to, że pracują. To też nie teraz. Powinno być później. Ona jako emerytka tym bardziej powinna być przeciw nawet bo jej emerytura porównując płace OPWiK naprawdę jest niska. Ma 1500 zł. i podwyżka ją również dotknie ale będzie konsekwentna i zagłosuje za.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że na Komisji po burzliwej rzeczywiście dyskusji również związanej z płacami zgłosiła wniosek, żeby zarząd OPWiK przygotował program oszczędności kosztów w tej firmie. Nie ustalono terminu ale ma nadzieję, że ten program będzie można za jakieś dwa, trzy miesiące obejrzeć i mieć takie poczucie, że zarząd również robi jakieś wysiłki w tej sprawie i nie przerzuca wszystkich kosztów na mieszkańców. Podziękowała za głos Pani Ireny dlatego, że rzeczywiście jest w tym jakaś logika uczciwego zachowania, że jeżeli głosowaliśmy za tym projektem wcześniej to zobowiązuje to do odpowiedzialności za ciąg dalszy tych działań i nawet jeśli to jest trudne, to ta logika wymaga konsekwencji.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał jaka jest taryfa obowiązująca dla mieszkańców spoza Ostrołęki i czy również sąsiednie gminy podjęły uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryfy, ponieważ jest mowa o podwyżkach dla mieszkańców Ostrołęki, natomiast nie wiadomo jaka jest sytuacja np. w Olszwo-Borkach, czy odbiór ścieków z Zakładów Mięsnych, czy również w takim samym stopniu dotyczy podwyżka tych sąsiadów. Jeśli chodzi o samą podwyżkę, to jemu się wydaje, że 73 gr. na m³ za ścieki to jednak jest dość znaczna podwyżka, bo gdyby to było w granicach 10% to jeszcze jest do przyjęcia, natomiast tu przy ściekach jest to 73 gr. brutto więc uważa, że jest to dość znaczna podwyżka i duże obciążenie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że to, że jest to znaczna podwyżka to nie ma co dyskutować bo tak jest, natomiast skąd się ona bierze to nie ma co w kółko powtarzać. Harmonogram był czy przewidywane podwyżki od początku przy wprowadzeniu tego projektu były przewidywane, one oczywiście jeszcze w konkretnym czasie i rzeczywistości pewnym modyfikacjom podlegają ale zaskoczeniem to być niestety nie powinno.

Prezes OPWiK Dariusz Olkowski – powiedział, że OPWiK złożyło do Olszwo-Borek taki sam wniosek taryfowy i z tego co wie to jeszcze nie podjęto uchwały. Wcześniej była stawka ustalona na 18 miesięcy i ona była niższa niż w Ostrołęce o 1 grosz.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że chciała nawiązać do wypowiedzi Pana radnego Adama Kurpiewskiego, który powiedział w swojej opinii, że nie może być tak żeby wiecznie wszystko składać na jakiś system. Akurat w tym momencie się nie zgodzi. Bo ta akurat wielka inwestycja modernizacji, rozbudowa odbioru ścieków w Ostrołęce jest to olbrzymi wielomilionowy projekt generujący olbrzymie koszty, także w tym wypadku trzeba sobie śmiało powiedzieć, że trzeba zrzucić właśnie na tę inwestycję i wszelkie podwyżki jakie są proponowane mieszkańcom są właśnie z tym projektem związane. Co do podwyżek płac pracownikom to pewnie tak, te podwyżki teraz nie są popularne, tylko trzeba pamiętać o tym, że w OPWiK też pracują ludzie, mieszkańcy naszego miasta, którzy też z różnych stron są dotykani innymi podwyżkami. W związku z realizowanym projektem są również dociążeni wieloma zadaniami. Są to nie ludzie prosto z ulicy ale fachowcy potrafiący wykonywać swoją pracę uczciwie, dobrze więc jeśli przypadnie im po te sto parę złotych i ona by nie robiła z tego aż tak wielkiego zamieszania i będzie głosowała za.

Radny Adam Kurpiewski – mówił, że nie powiedział jakiś tam projekt. Policzył sobie tak szybko w % ile z tej podwyżki jest motywowane ze względu na prowadzony projekt i jeżeli odejmiemy się wszystkie pozostałe składniki to by było 7,6% podwyżki zamiast 12%, także 4,4% całej podwyżki jest motywowane zupełnie innymi czynnikami. Gdyby to była podwyżka na poziomie tych 7,6% nie byłoby żadnych wątpliwości i w klubie radnych PO by głosowali tak jak się zobowiązali wcześniej. Zapytał Prezesa OPWiK, że jeżeli chodzi o średnią podwyżkę to słyszał, że to będzie 230 lub 320 zł, średnio. Ale średnia to jest takie pojęcie względne. Czy był jakiś przyrost zatrudnienia i ten przyrost zatrudnienia jest odpowiedzialny za to, że ta skala wynagrodzenia wzrosła. Jeżeli tak to chciałby się dowiedzieć czy zaistniała taka okoliczność.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że rozumie, że projekt to jakoś Pan radny uwzględni natomiast jeśli Pan radny mówił w imieniu PO to chyba sprawy podwyżek cen energii tym bardziej powinny być dla jasne.

Prezes OPWiK Dariusz Olkowski – powiedział, że jest mowa cały czas o 8% podwyżki dla pracowników a tak naprawdę to z tego 3% tej podwyżki jest narzucone bo firma płaci dodatki za warunki szkodliwe, zmianowe i one są liczone od minimalnej płacy, która wzrosła w tym roku o 13%. Płaci nagrody jubileuszowe co 5 lat pracownikom i to też wpływa na ten wskaźnik przyrostu wynagrodzeń. 6 osób nabyło prawo emerytalne i to też trzeba zabezpieczyć i też wchodzi w te 8%. Dwie osoby zostały zwolnione i firma zapłaciła odszkodowanie w tym roku co też zostało uwzględnione. Czyli to tak naprawdę to nie jest 8% tylko 5% takiej podwyżki, która zleżała od firmy bo 3 jest narzucone. Mówił, że zatrudnienie

nie wzrosło a co do tej średniej, którą tu Pan radny wypowiedział – 230 zł. to według obliczeń będzie to około 150 zł. na pracownika. Przez ostatnie pół roku poza rozszerzeniem zarządu nie zostały zatrudnione żadne osoby.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, do Prezesa OPWiK żeby dać wszystkim kserokopię tego studia wykonalności. Według studium cena miała być za ścieki 4,17 a woda miała być też 1 zł. droższa. Mówił, do radnego Kurpiewskiego, że ekonomi nie zmieni i żeby nowej nie uprawiać bo jeżeli odsetek z tytułu inwestycji jest 1 mln 800 tys. a zarząd OPWiK spłaca to amortyzacją a nie powinien tego spłacać. 182 tys. zł. w kalkulacji w taryfie na oczyszczalni to jest wzrost tych wynagrodzeń pracowników, podzielić to na 12 miesięcy daje to około 15 tys. miesięcznie. W tym są te odprawy emerytalne. Pracownik każdy, jeżeli jest układ zbiorowy 1%, nabywa więcej w każdym roku, więc w tym Pan Prezes nie powiedział z analizy, że ten 1%. Mówił, że podwyżka powinna być 1,88. Dlaczego jest kamuflowanie. Powinno się wprowadzić, że taryfa na oczyszczalni tylko same odsetki z tytułu pożyczki 1 mln 800 tys. i na tym koniec. A co będzie w przyszłym roku gdy odsetek będzie 3 mln. Amortyzacja będzie naliczona gdy inwestycja będzie rozliczona w 2011 roku. Przed wyborami był klub Koalicja Dla Ostrołęki. Było spotkanie koalicyjne. Komitet wyborczy w tym czasie szefa Forum Gospodarczego, na piśmie złożone to na sesji, gdy było to razem przeciw, żeby tych cen nie zmieniać. Platforma w Ostrołęce jest za rozwojem nowych miejsc, głosuje za. Komitet Wyborczy, nazwisko szefa itd., głosuje za. Koalicjanci wszyscy za. Przewodniczący Rady Majkowski się wstrzymuje. To są dokumenty i Dymerski Rafał też powiedział za, żeby to ruszyło poręczyć majątkiem OPWiK. Jeżeli te 182 tys. dzisiaj by się zabrało tym ludziom w zakładzie to wyszłoby, że pozbawilibyśmy ich te 40 zł. miesięcznie. 150 zł. brutto dostali ci ludzie podwyżki średnio. On to wczoraj zbadał. Natomiast kto ma głosować przeciw będzie głosował przeciw. Można dzisiaj nawet postawić wniosek on go też poprze. Odrzucamy to, za trzy miesiące wchodzimy, o trzy miesiące wchodzi taryfa później. Dzisiaj te środki zebrać trzeba pokryć przez 8 miesięcy. Za trzy miesiące trzeba będzie za 5. gdyby nie pozwolić tej podwyżki tam zrobić byłoby to 16 groszy taniej, czyli 16 groszy na m³ a podzielić to trzeba na 2 bo ścieki z wodą mieszkańiec to traktuje nie mówi za ścieki płacę tylko za wodę płacę czyli ta podwyżka nie ma 20% ona ma 12%. Bo jak się rozbije to na wodę i ścieki a Kowalski to mówi ile mu wzrasta jest 6,2 będzie 7. I teraz pytanie. Opóźnimy to o trzy miesiące i zamiast obniżyć to 16 groszy to wyjdzie 30 groszy więcej zapłacić i trzeba do końca roku zebrać. Mówił, że może Pan Kurpiewski postawił wniosek żeby zdjąć te 200 tys. zł. czy 400 z inwestycji gdzieś i dać w OPWiK zastrzyk jako miasto i nie podnosić tej wody. Podwyżka ta z analizy dokładnej, zużycie zimnej wody w Spółdzielni Centrum jest na osobę 1,5 m czyli razem ścieki to jest 3 i jeżeli wyjdzie 60 to jest proszę bardzo 1,8 razy cztery osoby w rodzinie wychodzi, że to jest 7 zł. miesięcznie. Powiedział, że podziela pogląd kolegi Bralskiego, że ta inwestycja jeżeli za rok czasu druga część Ostrołęki będzie skanalizowana to tereny na gminę Lelis, dlaczego ścieki by rosły gdyby tej inwestycji nie było bo nie przybywałoby w OPWiK odbiorców. Koszty są takie same a przepustowość oczyszczalni o 12 tys. m na dobę. Miasto Ostrołęka nie ma dla przemysłu nawet hektara gruntu. Trzeba też powiedzieć, że gdyby tej inwestycji nie wybudować nie można by było dzisiaj segregacji budować bo osiedle Wojciechowice ścieki wrzucają do Stora Enso i na segregację potrzebny jest kolektor i też pod tym kierunkiem było to ciągnięte.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że prosiłby o kompletne potraktowanie tej sprawy. Ona się zaczęła dużo wcześniej jak wszyscy w tej kadencji znaleźli się w Radzie. Też pamięta to studium mimo, że nie był radnym. Studium zakładało na początku 5% podwyżki co roku i tak jak radni ochoczo czy też władze miasta ochoczo przystąpiły do projektu to potem zabrakło projektu uchwały corocznego, która będzie zwiększała taryfę o 5% i docelowo można dojść do miejsca o którym mówił Pan Przewodniczący Dymerski do 4,16 np. Rok temu tak naprawdę radni zdecydowali czy

zamknąć projekt szukać milionów czy go kontynuować i szukać milionów i to 20 osób było za, nikt nie był przeciwko, jedna osoba wstrzymała się od głosu jeśli chodzi o zielone światło do tego projektu. Teraz i wtedy była świadomość, że te podwyżki nastąpią. On się spodziewał podwyżki w tym roku oczywiście z takim przeświadczeniem, że to będzie ostatnia w tym roku jakieś 30% zarówno wody jak i ścieków. To co zobaczył to jego zdaniem jest wynik także dobrego zarządzania, że jest tylko taka stawka przed wszystkimi jaka jest. Oczywiście biorąc wszystko pod uwagę to alert dotyczący pracowników jest trochę chyba nie na miejscu bo w innych firmach zarząd, właściciel dba nie pyta radnych jak podnosi i nie tylko tyle ale także więcej, tak się po prostu dzieje. Ci pracownicy nie mogą też pozostawać sami sobie, to mieszkańcy Ostrołęki. Pracownicy spółki gdzie właścicielem jest miasto o nich też trzeba dbać. Mówił, że wreszcie ma ogromną radość z tego, że jest Przewodniczącym odważnej kadencji Rady Miasta, odpowiedzialnej i rozsądnej i do tego rozsądku zachęcał przy tym głosowaniu. To jest jedna z najtrudniejszych chwil bycia radnym. Łatwiej napisać interpelację czy zapytanie a trudniej wziąć odpowiedzialność za część tego co wspólnie jest tworzone.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Ostrołęki,

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2009 rok za autopoprawką,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2009 rok. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak – przeczytał opinię Ostrołęckiego Forum Gospodarczego dotyczącą projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2009 rok (opinia stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że to co się dzieje w budżecie to jest próbą odpowiedzi i zmierzenia się w tymi wszystkimi sytuacjami, które warunki gospodarcze i omawiany szeroko na różnych forach kryzys przynosi. Odpowiedzią w jego przekonaniu powinna być odwaga inwestowania bo wiąże się z tym nie tylko to, iż po wielu często latach ludzie doczekają się jakiejś ulicy czy chodnika ale także szanse na konkretną pracę, na grosz dla rodziny. To jest odważna odpowiedź ale uznaje, że jedyna możliwa. Zmiany w budżecie, które dzisiaj są rozważane bez wątplenia idą właśnie w tym kierunku szerszego inwestowania. Prawdą jest to co podkreślił Pan Przewodniczący Karolak i co przeczytał Przewodniczący Dariusz Maciak, że o to dla samorządu gdy chodzi o wykonywanie różnych planowanych inwestycji jest czas nienajgorszy bo do przetargów startuje bardzo dużo firm i bez wątplenia ta konkurencja i te trudne warunki na rynku sprawiają, że ceny schodzą nieco do dołu i faktycznie za ten sam grosz można wykonać nieco więcej. Byłoby błędem poważnym gdyby nie mieć odwagi inwestowania. Te pieniądze, które są kierowane na różne inwestycje są w pewnym sensie odpowiedzią na pewne kierunki, które sobie wspólnie wyznaczyliśmy. Oczywiście zawsze zostaje dyskusja czy to ma być akurat najpierw ta ulica potem tamta.

Mówił, że proponuje działania takie, żeby koncentrować się w tym roku na wykonaniu różnych istotnych inwestycji małych i średnich. Natomiast ewentualny wysiłek inwestycyjny przyszłego roku koncentrować wokół inwestycji największych. W jego przekonaniu jest ileś ważnych argumentów za takimi rozwiązaniami. Inwestycje są planowane i zabezpieczane finansowo bez zacerpania do chwili obecnej jakichkolwiek komercyjnych pożyczek czy kredytów. Te opowieści, że w tej kadencji nie pozyskujemy środków zewnętrznych są oczywiście fałszywe. To co można z tych programów to choćby z obszaru społecznego, miasto stara się pozyskać. Przygotowywany jest bardzo poważny projekt z obszaru oświaty razem z innymi gminami gdzie też jest wielka szansa żeby sporo grosza pozyskać i tam nawet bez wkładu własnego. Dalej są różne sprawy związane z konkretnymi inwestycjami z ich przyspieszeniem. Z dołożeniem grosza tam gdzie jest szansa żeby to wykonawstwo można w tym roku skutecznie. Są też w tych zmianach miejsca trudniejsze. Dla przykładu w ppkt. 3 uzasadnienia gdzie trzeba uzupełnić pieniądze oświatowe, bo to zmierzamy się z problemem, gdzie strona rządowa obcięła to co zostało obiecanie na oświatę w Ostrołęce. W tej chwili pieniądze są rzędu 273 tys. Oby nie było tego więcej. Tutaj znów powtarza się tendencja, że w telewizji można opowiadać o oszczędnościach. Różni ministrowie do tego w różny sposób podchodzą uznając się za różnych męczenników i zbawców ojczyzny a zadania konkretne spadają na samorządy. Nie pierwsza to sytuacja i nie ostatnia. Wojewoda Mazowiecki ma ostatnio taki pomysł, żeby Komendę Policji samorządy budowały. Nie pamięta się już o tym, że miasto Ostrołęka dało plac odpowiedni za darmo, że dołożyło milion złotych do modernizacji policji. Jeszcze są grube pieniądze, które są przygotowywane na zabezpieczenie bardzo istotnych inwestycji miejskich. Prócz tego drobne sprawy związane z uzupełnieniami, dofinansowaniami różnych zadań innych.

Radny Wojciech Zarzycki – zapytał o budowę obwodnicy ulicy Bohaterów Warszawy i ulicy Bohaterów Westerplatte o 50 tys. zł. oraz o zdjęte pieniądze z zadania inwestycyjnego pn. budowa ulicy Łęczysk. To jest jedna z dłuższych ulic w mieście, która w dalszym odcinku nie posiada ani kanalizacji, nie ma wodociągów tej ulicy. Stan nawierzchni tej ulicy jest naprawdę w bardzo złym stanie. Pytał co spowodowało, że zostają zniesione te 400 tys. zł. Wiadomo również, że na to zadanie miasto stara się o środki zewnętrzne, pieniądze unijne. Mieszkańcy na osiedlu mieli taką nadzieję, że jeżeli nie będzie tych środków zewnętrznych to za te 808 tys. w jakiś etapach ta ulica będzie kontynuowana. Na pewno jest to informacja niepokojąca. Prosił o odpowiedź.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że co się tyczy obwodnicy to są to zwykłe uzupełnienia czyli wyprostowanie spraw zaległych. Natomiast co do ulicy Łęczysk jak widać są to przesunięcia. On od początku wspominał, że zadaniem miasta, odwagą było przygotowywanie wkładu własnego do projektów unijnych. Te projekty uzyskały pozytywną ocenę formalną. Może też jasno powtórzyć, że jeśli dofinansowanie unijne by było do wszystkich to oczywiście te projekty byłyby realizowane. Na pewno nie będzie tak, że założono wkład własny i po otrzymaniu dotacji unijnych rezygnacja, to nie wchodzi w grę. Natomiast w chwili gdy należy ciągle liczyć się tylko z wkładem własnym będzie się rzecz jasna jakieś przesunięcia czasem robić. On oczywiście nie rezygnuje z budowy ulicy Łęczysk, natomiast nie może jasno zadeklarować, że oto będzie się dokładać, albo wszystkie po kawałku zaczynać a żadnej nie kończyć. Jeśli ulica Łęczysk otrzyma dotację unijną będzie realizowana, jeśli jej nie otrzyma zostaje poważne pytanie jak zagospodarować ten wkład własny do poszczególnych projektów, które są zabezpieczone. Dzisiaj nikt zadania budowy ulicy Łęczysk nie wyrzuca, jedynie porządkując pewne sprawy chce się w tej chwili zabezpieczyć środki gdzie indziej a te przy pozytywnym rozstrzygnięciu wniosków już w ocenie merytorycznej gdy chodzi o budowę ulicy Łęczysk to oczywiście będzie ta ulica realizowana.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o zwiększenie środków na zagospodarowanie skweru przy ulicy Kopernika w Ostrołęce o 85 tys. zł. Na co te środki zostaną przeznaczone oraz odnośnie pogłębienia rzeki Narew na co jest przeznaczona kwota 30 tys. zł. ale bardziej chodzi o dopilnowanie tej sprawy ponieważ w tamtym roku przy pogłębieniu Narwi pracowały maszyny sprzed 50 lat. Później była interwencja sanepidu bo z tych maszyn kapał olej i z tym był problem. Zapytał również o zadanie dotyczące iluminacji lasu Brata Żebrowskiego w połączeniu z iluminacją Kościoła Zbawiciela Świata o kwotę 120 tys. zł. oraz czy miasto może przekazać środki na iluminację lasu, który nie jest własnością miasta. Również pytał o remont budynku Urzędu Miasta, gdzie jest kwota 120 tys. czyli konkretnie na co zostanie przeznaczona ta kwota. Również o punkt - oczyszczanie miast i wsi z przeznaczeniem na zakup koszy ulicznych i ma nadzieję, że te kosze zostaną przeznaczone tylko na oczyszczenie naszego miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że gdy chodzi o ulicę Kopernika to oczywiście sprawa była zaplanowana na dwa lata. W zeszłym roku została część tego placu zagospodarowana. Plany były sporządzone na całość i teraz przychodzi czas kontynuacji. Już wcześniej pojawiły się jakieś przychylnie jak zwykle komentarze, że zostało zaczęte a nie skończone. Planowane są ławeczki. Planowane jest pewne obrysowanie terenu czy to zielenią czy jakimiś elementami małej architektury, tak żeby faktycznie ten plac miał swoją wymowę nie tylko symboliczno-ideową w związku z pomnikiem, ale także takie miejsce gdzie można by odpocząć. Gdy chodzi o pogłębienie rzeki Narew jak najodpowiedzialniej przyjmuje uwagę Pana radnego. W zeszłym roku wykonywał podmiot bezpłatnie tę usługę pogłębienia i stąd może tych wymogów nie postawiono odpowiednich. Iluminacja lasu i Kościoła Zbawiciela Świata we wspólnym działaniu z podmiotem i nie miejskim chcemy ten teren odpowiednio upiększyć. Plany tej iluminacji powstały w Ostrołęce już przed tą kadencją. Dzisiaj chcemy wykonać to dzieło, które wcześniej zostało zaplanowane. Gdy chodzi o Urząd Miasta to nie został wykonany remont zaplanowany na zeszły rok i pieniądze przeszły na ten rok. Firma, która wygrała przetarg niestety nie sprostала zadaniu stad pieniądze zostały z zeszłego roku i trzeba to wykonać teraz. Natomiast gdy chodzi o oczyszczanie miast i wsi to jest to tytuł rozdziału i nie ma planów żeby kosze rozstawiać po sąsiednich miejscowościach.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że nie poddaje pod dyskusję samego sensu iluminacji tylko chodzi o to, że np. miasto nie może remontować drogi prywatnej a jeżeli chodzi o iluminację i ten lasek w pobliżu to nie jest własność do końca miejska. Chodzi o to żeby później ewentualnie nie było z tym problemu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – problemów prawnych nie będzie. Jeśli są robione tego typu sprawy to oczywiście liczymy się z wszystkimi przepisami. Odpowiednie regulacje są. Jeśli trzeba by podpisać odpowiednie umowy to nie ma co się obawiać, że będzie łamane prawo.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że chciałby uspokoić kolegę Maćka Kleczkowskiego, że tutaj nie ma jakiś naruszeń i jak się popatrzy to przy tym kościele parking był swego czasu. Ten, który jest poza obrysem granic samego kościoła i parafii budowany był wspólnie za dwóch poprzednich prezydentów. On uważa i tu serdeczne podziękowania się należą Prezydentowi, że zwraca uwagę na te piękniejsze miejsca, bo takową w jego ocenie budowlą, jeżeli popatrzy się na samą tylko bryłę, jest ten kościół i w całości z tą architekturą zewnętrzną z tym lasem, oświetlenie tego na pewno będzie także promocją nie tylko tej części miasta ale miasta w całości na zewnątrz dla przyjeżdżających. Uważa, że jest to bardzo trafne i nie jest to tak duża kwota żeby jeszcze nie upiększać naszego miasta.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że w tym miejscu było też bardzo niebezpiecznie. Kilka lat temu nawet było tam zabójstwo i ona cieszy się bardzo, że ten lasek będzie oświetlony z uwagi na bezpieczeństwo.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie jest bardzo obszerny i są to istotne zmiany. Jest podział środków finansowych na zadania inwestycyjne ale nie wie jak to się stało, świadomie czy nieświadomie, że w tym podziale środków zostało pominięte Osiedle Stacja, bo nie było w kilku zadaniach zwiększonych środków. Ulica Żeromskiego 100 tys. zł. było i zostało. W ubiegłym roku też 100 tys. Od dwóch lata ta kwota jest nie zmieniona i niewiele można za to zrobić. Podobnie przy ulicy Ostrowskiej, Karłowicza itd. Natomiast pojawiło się kilka nowych zadań inwestycyjnych i na to pieniądze się znalazły. Również dość duże kwoty zostały przeznaczone na ulice np. Platynowa – 500 tys. zł. Tu Osiedle Stacja zostało po macoszemu potraktowane. Jedyna kwota to dofinansowanie do ulicy Kaczyńskiej 55 tys. zł. i to wszystko. Natomiast oczekiwania mieszkańców i potrzeby są znacznie większe.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że sądzi, że Stacja w tej kadencji jest traktowana godnie. Może przy tych zmianach nie sposób się z Panem Kaczyńskim nie zgodzić, że jakiś dodatkowych środków nie ma, ale to jeszcze nie koniec zmian w budżecie. Wierzy, że Pan Kaczyński widzi, że Stacja w tej kadencji nie jest pomijana. W budżecie są zaplanowane nowe propozycje dla Stacji i jeśli tylko będzie to możliwe to oczywiście grosz będzie dokładany. To na pewno nie koniec, ale na chwilę obecną te propozycje są takie.

Radna Irena Nosek – powiedziała, że chciała podziękować Prezydentowi za to, że spojrzął w drugą część miasta i za iluminację Kościoła pod wezwaniem zbawiciela świata oraz oświetlenie tego lasku. Ona spotyka się z tymi starszymi ludźmi. Oni tamtędy chodzą do kościoła i cieszy się bardzo, że w końcu ten teren zostanie zmieniony na pozytywny.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie potrzebnie jest mowa tutaj kościoł, jest to teren, nie jest to zakon zamknięty, jest to po prostu piękna rzecz, skwer gdzie młodzież i mieszkańcy idą odpoczywać. Robimy to dla miasta a nie dla księdza. Mówił, że dużo było w mediach, że plażę zrobiono. Nie zrobiono nic. Należy przynajmniej 40 cm zebrać z około 30 arów zepchnąć i nawieźć piasku a nie można mieszkańców oszukiwać, bo nikt nie chce przychodzić. Jest twardy czarnoziem, wyrównany został, posypano 3 cm. I jeszcze, że nie wie kto wymyślił w zeszłym roku kabiny do przebierania się wysokości 1,50 m i z tego nie korzystano, bo każdy kto szedł mógł tam zajrzeć. Kabiny takie powinny mieć co najmniej 2 m wysokości.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że niedługo będą przedstawione bardzo ciekawe plany, które wspólnie są realizowane w ramach programu PISA-NAREW. Niektórzy mieli okazję być świadkami. Ostrołęka się od rzeki nie odsuwa. To jest jeden z nielicznych atutów turystycznych naszego miasta. Co do plaży to Pan Przewodniczący pewnie ma swoje racje ale z drugiej strony trudno być adwokatem we własnej sprawie bo to właśnie w tej kadencji się coś nad tą rzeką ruszyło i to nie prawda, że tam ludzie nie przychodzą, mnóstwo przychodzi, sam bywa ze swoimi synami również. Rozumie uwagi Pana Przewodniczącego i będą z Panią Dyrektorem się zastanawiać. Zachęcał, że jeśli się coś dzieje to żeby też widzieć a nie tylko niedoskonałości. Naprawdę się co nieco powolutku ale zmienia, czy to pomost, czy żółty piasek może nie doskonale nawieziony zdaniem Pana Przewodniczącego i pewnie nie bez racji to mówi, ale krok po kroku coś się jednak na plaży zmienia. W prawdzie cały plan czy projekt użytkowy gdyby wszedł w życie to trzeba i czasu i pieniędzy ale jest przekonany tutaj za sygnałem Pana Przewodniczącego Dymerskiego, że Ostrołęka musi o Narew zadbać i o to nadbrzeże, bo to jest jeden z nielicznych kierunków gdzie można mieszkańcom w jakimś sensie jakieś propozycje stworzyć.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że cieszy się z każdej inwestycji na terenie miasta i jest daleki od tego żeby gdzieś zdejmować i te pieniądze przekazywać tylko na osiedle Stacja. Natomiast przy podziale środków prosił o w miarę równomierny podział na poszczególne osiedla bo w tym projekcie uchwały tych pieniędzy nie widać. Natomiast cieszy się, że Pan

Prezydent zapewnia, że następne zmiany budżetu jakie się pojawią to będą tam z pewnością środki na inwestycje osiedlowe na Stacji.

Radny Wiesław Stypiński – powiedział, że jego wystąpienie jest spowodowane spotkaniem na którym prezentowany był projekt zagospodarowania nadbrzeża w ramach programu PISA-NAREW. Żałuje, że tak mało radnych było na prezentacji tego ciekawego bardzo projektu i powinno się zrobić gest w tym kierunku, jakiś początek. Spodziewał się, że w tej autopoprawce znajdą jakieś pieniądze, które znajdą się przynajmniej na początek zmierzania się z tym projektem. Poprosił Prezydenta o przemyślenie i uwzględnienie tego ciekawego pomysłu na zagospodarowanie nabrzeża. Zresztą inwestycja w pomost na plaży bardzo udana, bardzo potrzebna i również ten projekt dosyć drogi ale od czegoś trzeba zacząć i nie mówi tu o dużych sumach rzędu kilkuset tysięcy, że może małymi krokami Ostrołęka zacznie korzystać z tego pięknego położenia nad piękną rzeką.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście, że o tym myśli i cieszy się ogromnie, że Pan Stypiński również z uznaniem podchodzi do tych przemyśleń, choć dość zaawansowanych gdy chodzi o projektowanie tego zwrócenia się Ostrołęki do rzeki. Ci którzy uczestniczyli w spotkaniach mogli widzieć naprawdę ciekawe pomysły. W tej chwili etap jest taki, że trzeba jeszcze zmierzyć się z możliwościami. Ale zupełnie zgadza się z kierunkiem myślenia Pana Wiesława i na pewno nie można zatrzymać się tylko na wizjach i będziemy próbować wcielać to po troszeczkę w życie jak oczywiście grosze pozwolą. Prócz plaży w której będzie się ten sezon przygotowywać żeby było nieco lepiej niż w zeszłych latach. Na pierwszy ogień pójdzie Stary Port i jak wierzy z pomocą także podmiotów prywatnych, zewnętrznych bo takie deklaracje pierwsze otrzymuje. Bo Stary Port nie jest miasta, bo woda miastu nie podlega. Została przeprowadzona rozmowa z podmiotem, który jest właścicielem. Ustali się odpowiednie warunki i pierwsze możliwe środki będzie można jak najszybciej kierować, żeby wzmacniając czy poprawiając sytuację na plaży, także nie zostawić sprawy nadbrzeża Narwi. Jeśli tylko będą jakieś ustalenia będzie je na bieżąco przekazywać.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że ostatnio 26 lutego było posiedzenie Rady Miasta na którym były również zatwierdzane zmiany w budżecie a już 27 czyli dzień później było zarządzenie Prezydenta Miasta w sprawie zmian w budżecie. On rozumie, że może Pan Prezydent nie zdążył ten jeden dzień i tutaj te zmiany wprowadzał zarządzeniem i w związku z tym ma parę pytań co do niektórych pozycji tych zmian, przesunąć między działami. Zapytał o 75.904 zł.- zwrot środków Urzędu Marszałkowskiego z tytułu nie słusznie wypłaconych stypendiów. Poprosił o wyjaśnienie. Również o pozycję 3000 zł. – pokrycie kosztów egzekucji komorniczej. DPS – uzupełnienie planu wydatków wynagrodzenia rocznego 20.026 zł. Skąd tak wysoka kwota. W dziale 750, administracja publiczna, są koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego 3000 tys. zł. Co to jest. Dział 801, oświata i wychowanie, doksztalcanie, doskonalenie nauczycieli, szkolenie pracowników nie będących członkami korpusu służby cywilnej 5000 tys. Na co były przeznaczone te fundusze. Edukacyjna opieka wychowawcza – zwrot dotacji.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki – powiedział, że prosiłby o pewną odpowiedzialność. Sesja jest pewnym podsumowaniem pracy w Komisjach tak naprawdę, podobnie jak w Parlamencie. Wprawdzie jest takim najbardziej efektywnym a już mniej efektywnym spotkaniem pewnie, ale warto wszystkie wątpliwości starć się przynajmniej rozwiewać na Komisjach. Obecny jest Prezydent czasem z zastępcą nawet i wtedy jakby jest ten najlepszy czas.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście uznaje racje każdego radnego do stawiania pytań. Oczywiście, że zgadza się z Panem Przewodniczącym, że można też na Komisjach ale na pewno intencją Pana Przewodniczącego jest to, żeby przypomnieć podział i zadania Komisji i sesji. Poważną kwestią, którą Pan radny Kurpiewski dotknął jest zwrot środków do Urzędu Marszałkowskiego. Mówił, że faktycznie taki koszt miasto

poniosło. Błędy zostały popełnione w poprzedniej kadencji. Miastem rządził oświatowiec i współpracowali z nim też różni oświatowcy, ale faktycznie gdy chodzi o stypendia to był ciekawy program, ważny program ale zostało to w Urzędzie Miasta bardzo niestarannie poprowadzone i niestety kontrole za tamte lata wykazały, że niektóre stypendia zostały udzielone niesłusznie. Różne były błędy popełniane. Czasem np. stypendyści wystawiali faktury czy przedstawiali rachunki gdzie były stemple nie istniejących firm. Zostały też skierowane odpowiednie wnioski do należnych organów i tu nie chodzi o to żeby ścigać kogoś ubogiego, kto po te stypendium sięgnął ale oczywiście nie może być tak żeby ze źródeł publicznych ktoś w sposób nieuczciwy korzystał. Wszystkie możliwe uzupełnienia gdzie nie było fałszerstw to starano się wyegzekwować. Czasem brakowało jakiś oświadczeń, czasem dokumentów dochodowych. To co było możliwe raz po raz z dyrektorami szkół współpracując udało się wyegzekwować. Niestety te 70 parę tysięcy należało zwrócić do Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast co do DPSu to zwykle uzupełnienie podmiotu, który jest pod opieką miejską.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska - powiedziała, że na Radę Miasta idą zmiany gdzie muszą być wszystkie inwestycje, wszystkie dochody, zmiany między działami. Jeżeli to są zmiany tylko między rozdziałami bądź w rozdziałach i ewentualnie środki z rezerwy to temu służy właśnie zarządzenie Pana Prezydenta i Pan Prezydent może te wszystkie zmiany dokonywać. Mówiła, że z tego co pamięta to koszty egzekucji to one dotyczą, gdzie wszystkie mandaty Straży Miejskiej daje się do Urzędu Skarbowego do egzekucji. W związku z czym co jakiś czas trzeba jakąś kwotę wprowadzać na ten paragraf. Z tego co pamięta w tym roku już są koszty poniesione rzędu 3000 tys. zł. Mówiła, że nie pamięta sprawy kosztów postępowania prokuratorskiego więc nie pamięta o co tam mogło chodzić.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w związku z tym, że dotyczy to zarządzenia a nie dzisiejszej uchwały to poprosił o czas na wyjaśnienia. Natomiast to skojarzenie Pana radnego, że jednego są zmiany w budżecie na sesji a drugiego zarządzenie on rozumie, że to co Pani skarbnik przypomniała, to jemu się wydawało to oczywiste, że to wystarczy. Faktycznie inne zadania jeżeli chodzi o sprawy budżetowe ma rada a inne Prezydent. Te prezydenckie są drobniejsze bo są to tylko przesunięcia.

Dyrektor Wydziału Oświaty Ewa Waszkiewicz-Sznyter – powiedziała, że jeżeli chodzi o doskonalenie nauczycieli to jest oczywiście zapis w karcie nauczyciela. Do każdej szkoły wpływają środki i zarządzeniem Prezydenta Miasta obligatoryjnie co ustala organ prowadzący. Na ten rok szkolny jest to 700 zł. na jednego nauczyciela. Natomiast o przesunięcie 5000 zł. to być chodzi to o Ośrodek Szkolno-Wychowawczy a to wynikało, że przesunięto środki z paragrafu pewnie innego. Ale jest to na doskonalenie nauczycieli obligatoryjnie. Każda placówka oświatowa ma środki zapewnione w budżecie na tego typu szkolenia. To są studia podyplomowe, wszelkiego rodzaju kursy dla nauczycieli co wynika z karty nauczyciela.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że są to pieniądze w pewnym sensie znaczone, czyli nie zależy od miasta czy owe 700 zł. na osobę to jest za dużo, za mało. Po prostu nie można tych pieniędzy przesunąć na inne sprawy. Czasem jest tak żeby ten nakaz ustawowy został wypełniony trzeba w budżecie danej placówki przesunąć z innego punktu właśnie na szkolenia jeśli takie zapotrzebowanie w danej placówce jest zgłoszone.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2009 rok wraz z autopoprawką,

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6
Uchwała została podjęta.

17. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem (dot. niekorzystnych zmian w polityce rządu dotyczącej osób niepełnosprawnych), **Sprawozdawca grupy Radnych Magdalena Jaworowska Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej** – przedstawiła wniosek grupy radnych dotyczący projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem (dot. niekorzystnych zmian w polityce rządu dotyczącej osób niepełnosprawnych). Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, 5 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że na temat samego apelowania mówił już na poprzedniej sesji, mówił też na Komisji Prawa i uważa, że to jest ośmieszenie Rady, ośmieszenie radnych nie mających nic wspólnego z obroną czy zainteresowaniem się sytuacją osób niepełnosprawnych. Mamy swoje zdanie na ten temat. Np. Pani Maria Rochowicz powiedziała na Komisji Prawa, że jest jak najbardziej za tym apelem. Natomiast co do stylu napisania tego, to on jest po dwudziestokrotnej lekturze tego apelu i jest pod wrażeniem. Styl, który został tutaj zaprezentowany to dziecko z drugiej, trzeciej klasy potrafi bardziej logicznie budować zdania. Przeczytał pierwsze zdanie apelu. Mówił, o braku przecinków, złym szyku zdania, co przede wszystkim się rzuca w oczy. Zacytował zdanie „cięcia miały nie dotyczyć i nie pogarszać stanu osób” następne zdanie gdzie chodzi o formę „obecny kryzys pokazuje bardzo dobrze intencje rządu Rzeczypospolitej Polskiej w kwestii osób z niepełnosprawnością”. Mówił, że nie wierzy czy byłby to rząd z SLD, PSL, PO czy PiS i miałyby jakiegokolwiek złe intencje w stosunku do osób z niepełnosprawnością. To są bzdury. Ten apel to jedne wielkie androny i będzie mu po prostu wstyd, że apel o ile zostanie przyjęty w takiej formie stylistycznej stanie się uchwałą Rady Miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że on z kolei odmiennie niż Pan Maciej Kleczkowski uznaje, że samorząd ma prawo o różne ważne sprawy się upominać i jest rzeczą naturalną, że także z różnymi apelami czy rezolucjami samorządy występują. Oczywiście szczegółowo nie byłby tu gotów do dyskusji co do stylistyki czy innych spraw. On z kolei uznaje wręcz obowiązek samorządu, żeby zwracać uwagę na sprawy istotne. Dalej inaczej niż Pan Maciej Kleczkowski uznaje, że poszczególne rządy mają swoje priorytety i nie jest prawdą, że oto nie ma takiego rządu co by źle życzył czy też źle odnosił się np. do środowiska niepełnosprawnych zwłaszcza do pomocy finansowej temu środowisku. Chodzi o konkretne działania i tutaj ten rząd wobec osób niepełnosprawnych po prostu odcina pieniądze i nie mówi tu o wizerunku, intencjach czy deklaracjach w telewizji, mówi tu o konkretnych działaniach. Faktycznie gdy chodzi o niektóre obszary ludzkiej działalności są takie a nie inne kierunki przez ten rząd wybierane. Można dyskutować nad formą, stylistyką i tu się z radnym Kleczkowskim zgadza, jest też otwarty do współpracy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że mu jest przykro słuchać takich rzeczy bo to też jest tak, że zakłada, że ta uchwała zostanie podjęta i wtedy nieważne kto jest przeciwko, kto jest za, po prostu zostanie podjęta, tak sądzi bo jest w ważnej sprawie i dotyczy faktów a nie opisu czegoś zupełnie fantastycznego lub nie istniejącego. A przykro mu jest pod tym kątem, w związku z tym jest to uchwała Rady Miasta a Pan radny jest jej częścią i w sumie to ważne jak Pan głosuje ale efekt będzie jeden, to będzie uchwała Rady Miasta i trochę mu tu brak takiej postawy może właśnie pomocy tam gdzie widzimy błąd. Ten apel był w pierwszym czytaniu a nawet teraz jeśli ktoś widzi błąd to on rozumie, że troską wszystkich jest to żeby wspólnie tworzyć lepsze jutro, także pod względem interpunkcji i ortografii. Jeśli

chcemy sobie nawzajem pomagać a jesteśmy Radą Miasta Ostrołęki to tak powinna wyglądać postawa.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że rozumie, że problem sygnalizowany przez pana Macieja Kleczkowskiego dotyczy stylu językowego bo każdy ma do niego jakieś odmienne wyczucie. Czasami zdarzają się wręcz błędy i to jest też normalne ale sformułowanie, które tutaj najbardziej razi Pana Macieja, ją również w pierwszym czytaniu raziło, to jest określenie „osób z niepełnosprawnością”. Okazuje się, że to sformułowanie zaczerpnięte jest z przepisów. To przepisy posługują się właśnie takim terminem. Wiec tutaj można o tej estetycznej stronie dyskutować, ale to co jest istotniejsze to sens tego apelu. Mówiła, że rozumie, że Pana Macieja może to jakoś irytować, bo tych apeli rzeczywiście ostatnio jest dużo, ale one są też w istotnych sprawach i nie zgodzi się, że to nie jest sprawa rządu, bo to jest polityka rządu, która zmierza do reformowania PFRONu, do cięcia budżetu PFRONu. To są bardzo przemyślane działania, które uderzają w to środowisko osób niepełnosprawnych. Z tego co ona pamięta tych osób niepełnosprawnych w Ostrołęce jest ponad 3000 a w powiecie jest chyba koło 5000. To jest środowisko ludzi Itak już bardzo przez los pokrzywdzone i choćby w takiej formie wyrażona solidarność z nimi jest jej zdaniem ważna i nie można tutaj bagatelizować tych apeli. Przypomniała o apelu o akcjach Stora Enso, który kierowany był do rządu i wydawało się też, że firma prywatna tu rząd i jaki to ma sens, co to da? Okazało się, że paprcie samorządowych władz to był ważny i znaczący krok. W rezultacie różnych podejmowanych wysiłków 20 mln zł za akcje pracownicze, które przywędrowało do miasta to nie są pieniądze bagatelne. Dlatego jeżeli jest jakakolwiek szansa na to żeby swoje zdanie wyrazić z wiarą, że ktoś tam w tych sferach rządowych posłucha to powinno się to robić w różnych sprawach i nie mieć tu skrupułów. Nie obrażać się, że to może dotyka polityki czy jakiegoś jej pogranicza. Ale uważa, że ten apel jest potrzebny bo tak jak tu mówiła Pani Przewodnicząca Komisji Rodziny po pierwszym kwartale te osoby, które na turnusy jeżdżą oni już nie mają środków. Ona wie ile pism wpływa choćby do jej firmy z prośbą o dofinansowanie takich wyjazdów, już konkretnych rodzin czy konkretnych dzieci, wiec to się tylko pogłębi i jej się wydaje, że to jest święty obowiązek reagować w takich sprawach, których oby była jakakolwiek reakcja.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że materiały, które dostaje każdy radny, jeśli coś wychyci to powinno się zgłaszać, bo do tego radni są zobowiązani a nie tylko krytykowania innych. To jest bardzo bolesne. Mówiła, że jest daleka od oceniania rządu, bo kto by nie rządził to w takiej sytuacji jak obecnie krzywdę niepełnosprawnym się zrobiło, to naprawdę jest to bardzo, bardzo przykre. Wie, że osoby, które zakładają działalność gospodarczą często korzystały w takich sytuacjach gdzie jest choroba i wtedy dostępność do tych kredytów jest łatwiejsza, także jest to naprawdę bardzo przykre a w sumie być niepełnosprawnym, czy stać się to może w każdej chwili każdy. A jeśli chodzi o apele to w tamtym roku też był podnoszony apel z Komisji Rodziny dotyczący bonów i obecnie wpłynął do Marszałka w sprawie nowelizacji ustawy o PIT, który ma rozszerzyć zakres zwolnienia podatkowego bonów otrzymanych z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, oczywiście ona też była autorką tego apelu i wie, że teraz jest mowa żeby te bony zostały zwolnione z podatku. Także te apele są potrzebne a nie tylko krytyka.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że widzi wagę sprawy. Po pierwsze jeśli mógłby służyć pomocą czy współpracownicy jak Pan Wojciech Dorobiński, chętni by byli do ewentualnej pomocy jeśli radni przyjęliby taki apel. To są drobiazgi, które można by doszlifować żeby idąc za uwagą Pana Macieja Kleczkowskiego nie wysyłać na zewnątrz dokumentów czy apeli, które by miały jakieś uchybienia stylistyczne. Ale to są drobiazgi. On naprawdę rozróżnia treść, wagę sprawy od tych wypowiedzi estetyków jeśli chodzi o sprawy językowe. Ale uznaje również tą drugą sprawę.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że jest przekonany, że tak samo jemu jak i wszystkim zależy żeby sytuacja osób niepełnosprawnych ulegała poprawie. Tylko ten apel nie ma nic do tego. W jego przekonaniu jest ośmieszenie Rady Miasta.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że przeczytał ten apel i uważa, że on powinien być o połowę krótszy i wykazać szlachetność i poparte argumentem. Pana Przewodniczący mówi, że 300 tys. mniej wpłynęło, proszę podać gdzie to pisze. Jeżeli jest zapis taki, że tu jest oddźwięk na zapotrzebowanie polityczne, żeby ktoś w sejmie gdzieś tam wystąpił. Bo jest błędna rzecz. Jeżeli jest zapisane obniżenie kwot środków przekazywanych algorytmem w 2009 roku dla samorządów powiatowych, to kolejność działań, które dotkną osoby z niepełnosprawnością i tu się zgadza, dotkną pracodawców i organizacje pozarządowe. Mówił, że NIK stwierdziła, że Zakłady Pracy Chronionej tzn. ich szefowie za te pieniądze z PFRONu jeżdżą na szkolenia na Wyspy Kanaryjskie itd. To cały czas w telewizji bębnią. Jeżeli on dzisiaj ma występować w obronie pracodawców, że mają uszczuplenia i to wyszło z NIK. Słuchał w sejmie na ten temat i Pani minister nadzorująca wstrzymuje środki. Są sytuacje, rzuty, że lekko ręką wydawane były z tego pieniądze. Jeżeli tutaj jest napisane, że w ostatnich latach to podałby, że Powiat Grodzki Ostrołęka w roku 2007 dostał tyle za mało a w 2008 dostał środków mniej, natomiast tutaj ktoś w sejmie wystąpi i będzie się „walił” takim naszym apelem. A tutaj uważa, że ten apel jest suchy by poprzeć. Jeżeli my algorytmem tracimy. W 2009 zadań przybyło to powinniśmy napisać, że przybyło zadań a środków będzie mniej.

Radny Wiesław Stypiński – powiedział, żeby szanować czas gości, którzy czekają, żeby poruszyć ich temat. Złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek formalny dotyczący zamknięcia dyskusji w tym punkcie,

Głosowanie:

Za – 8

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Dyskusja w tym punkcie została zamknięta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wystąpienia z apelem (dot. niekorzystnych zmian w polityce rządu dotyczącej osób niepełnosprawnych),

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze,

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że korzystając z praw, które przysługuje samorządowi chciał poprosić radnych o to żeby podjąć uchwałę w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Mazowieckiego. Sprawa dotyczy bardzo istotnych problemów naszego miasta, chodzi konkretnie o uchwałę, która umożliwiała ostrołęckim kupcom, którzy pracują na targowisku przy ulicy Prądzyńskiego, którzy wystąpili z bardzo ciekawą i odpowiedzialną inicjatywą poprawy estetyki tego miejsca i warunków pracy, ale też korzystania z usług gdy chodzi o mieszkańców. Ta myśl dotyczyła pobudowania estetycznej hali targowej ale oczywiście podmiot, który zrzesza naszych handlowców, ten podmiot chce też i prosi o zabezpieczenie tego wszystkiego z czym ma się zmierzyć tzn. jeśli mają ci

Państwo wyklądać ciężko zarobione pieniądze, jeśli mają budować coś to oczywiście mają prawo oczekiwać od miasta zagwarantowania tego żeby w tym miejscu mogli długo spokojnie pracować. Stąd było wystąpienie i stąd projekt uchwały Rady Miasta, który przewidywał w trybie bezprzetargowym wydzierżawienie terenu na długi czas, w tym wypadku lat 30. Z jego wynika, że nie jest to pierwsza tego typu uchwała. Różne samorządy podobne gdy chodzi o zakres działań uchwały podejmowały. Niestety Wojewoda Mazowiecki w trybie nadzorczym uchylił tę uchwałę i stąd prośba i propozycja żeby skorzystać z praw samorządu i odwołać się od decyzji Wojewody. Mówił, że nie potrafi do końca zrozumieć decyzji Wojewody i jest przekonany, że gdyby nadzór wojewódzki nie „przyczepił się” do tej uchwały sprawa mogła spokojnie nabrać tempa i handlowcy mogliby przygotowywać się do swojej inwestycji. Miasto mogłoby spokojnie współpracować i czekać na poprawę estetyki tego miast. Pracownicy mogliby w lepszych warunkach z czasem handlować a klienci mogliby w lepszych warunkach kupować. Stało się jak stało i stąd prośba, żeby podjąć uchwałę w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze. Mówił, że przy okazji szuka innych rozwiązań zakładając, że los tej uchwały może być różny.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał czy Pan Prezydent nie uważa, że te wystąpienie i ewentualna wygrana w sądzie to będzie papierowe zwycięstwo. Minie rok, dwa, trzy kiedy okaże się, że Rada Miasta miała rację. Może bardziej warto zastanowić się nad alternatywnym rozwiązaniem, nad podjęciem innej uchwały Rady Miasta mającym to samo na celu i w ten sposób szukać rozwiązania. Aczkolwiek w przypadku tej skargi będzie głosował za.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wspominał, że tych rozwiązań alternatywnych szuka, natomiast nie chciałby działać jakby szukając czy narzucając środowisku handlowców jakieś rozwiązania przez niego wymyślone, stąd poszukiwanie dróg alternatywnych. Natomiast jedna sprawa drugiej nie przeczy. Handlowcy uznali, że to jest najlepsze rozwiązanie czyli to, które uchwała opisywała. Wojewoda niestety wymyślił inne spojrzenie na tą uchwałę stąd w jego przekonaniu odwołać się powinno natomiast nie zwalnia to samorządu z poszukiwania innych rozwiązań.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że drobna nieścisłość wdała się w wypowiedź Prezydenta, tylko nie wie kto jakby jej dokonał bo z tego co słyszał to Pan Wojewoda wypowiadał się, że podobne uchwały podejmowane przez inne samorządy były na czas określony do 3 lat. Nasza jest 30 lat, różnica jest znacząca. Gdyby ta uchwała była podjęta na 3 lata nie byłoby żadnych wątpliwości i nie byłoby tego odwołania Wojewody. Może warto by było zobaczyć te uchwały i można by obejrzeć czy to było 10, 15, 20 czy 30 lat jak u nas. Druga sprawa, z rozmowy w obecności Pana Prezydenta wynikało, że Wojewoda jest przekonany, że nie ma szans uratowania tej uchwały i jego dobra wola tutaj też nic nie pomoże. Uchwała jest niezgodna z prawem według prawników Wojewody i naprawdę proszę nie wkładać tu złych intencji dla Urzędu Wojewódzkiego reprezentowanego przez Wojewodę Mazowieckiego Jacka Kozłowskiego bo naprawdę starał się rozmawiał tutaj z przedstawicielami Kurpiowskiego Centrum Handlowego, szukał alternatywnych rozwiązań, doradzał i stwierdził jednoznacznie że dalsze działanie leży tylko i wyłącznie po stronie miasta i Pana Prezydenta bo szukanie innych rozwiązań czy dalsze próbowanie bronięcia tej z góry przegranej sprawy nie ma sensu tylko ją wydłuża w czasie. Przedłuża jakby procedurę a w tym czasie nic się nie będzie działo. Były też sugestie pewne o przerzucanie odpowiedzialności ale już w te aspekty nie będzie wchodził.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że do 3 lat nie ma potrzeby żeby Rada Miasta podejmowała uchwałę. Dobrej woli u Pana Wojewody nie zauważył w tej sprawie. Nie sądzi, że będąc w tym środowisku i ryzykując własny grosz godził się na wielki ukłon na 3 lata dzierżawy. Jeśli ktoś ciężko zarobione pieniądze wykląda to nie po to żeby za 3 lata na nowo borykać się z pytaniem czy ktoś go stamtąd nie wygna. To jest strasznie poważne

pytanie i nie ma co tutaj opowiadać rzeczy innych. To, że Pan Wojewoda jest przeświadczony, że wszystko po wygrywa to możliwe oczywiście natomiast na szczęście resztkami sił wierzy, że mądrzejszy od sądu nie jest więc nie ma ryzyka oddając sprawę. On też nie ma żadnej pewności, że są rozstrzygnięte tak jak byśmy chcieli ale jedyne rozwiązanie w sytuacji gdy tak skrajnie różnimy się opinią to jednak trzeba się do tej trzeciej innej instancji niż Wojewoda i samorząd miejski odwołać. Interpretacje prawne są bardzo różne. On ma przeświadczenie, że gdyby Pan Wojewoda nie zaingerował to uchwała mogła zostać. Zaingerował, ma takie prawo. Samorząd z kolei ma prawo odwołać się od takiej decyzji. A co do konkretnych spraw, które się działy wokół tej uchwały to myśli, że Pan radny powinien dużo wiedzieć bo on dla przykładu pewne rzeczy wie i wcale nie było tak prosto prawnikom Wojewody napisać akurat takie rozstrzygnięcie jak się stało. Oczywiście interpretacje prawne mogą być tak różne przy pewnej sprawności prawniczej, że Wojewoda tak widział, tak dostał. Samo odwołanie jest zwykłym prawem samorządu i o to wnosi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że tak naprawdę to zwyciężył nie rozsadek a zwykła złośliwość jego zdaniem bo tak jak wspomniał Prezydent sprawa potoczyła by się dalej. Mieszkańcy zainwestowaliby swoje pieniądze a ten kawałek miasta miałby w końcu porządne z prawdziwego zdarzenia zagospodarowanie. Tak się jednak nie stało i ma nadzieję, że radni podejmą ten projekt uchwały o co serdecznie prosił, dlatego, że mają takie prawo jako Rada Miasta bronić swoich racji a jak wspomniał Pan Prezydent jest gotowy szukać alternatywnych rozwiązań i to też myśli, że okaże się skuteczną drogą żeby ten wspólny cel miasta osiągnąć,

Radny Ryszard Sidorzak - powiedział, że faktycznie radni stoją przed sytuacją posiadania dwóch różnych interpretacji dotyczących tego samego problemu natomiast najgorsze w tym wszystkim jest, że ten problem został postawiony kosztem tak dużego społeczeństwa. Mówił o handlowcach którzy oczekują na to żeby cokolwiek zmienić i są zaangażowani w tą sprawę a nie do końca przekonują go wszystkie argumenty, które gdzieś tam padły dlatego powinni się tą sprawę faktycznie wyjaśnić instancyjnie żeby nie patrząc na aspekty ani polityczne ani tego typu. On oczywiście w swojej wypowiedzi to ma na uwadze, natomiast przed wszystkim w kontekście dobra tych handlowców, którzy tam chcą coś innego wybudować. Dzisiaj mówimy, że chcą, bo jeszcze oni nie mają projektu bo nie mają prawa go mieć, kiedy jeszcze decyzja ostatecznie nie jest rozstrzygnięta co do możliwości inwestycji w ten grunt. Ale uważa, że chyba nasze lokalne patrzeć na ten problem winno prowadzić żeby spróbować rozstrzygnąć ten problem w ten sposób żeby pomóc maksymalnie tym, którzy tam prowadzą te działalności. Dlatego uważa, że chyba powinno się zwrócić do organu apolitycznego i póki co sąd jest tym co patrzy na aspekt prawny.

Prezes Kurpiowskiego Centrum Stanisław Kaczyński – przedstawił oświadczenie, które stanowi załącznik do protokołu.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał czy od dnia podjęcia przedmiotowej uchwały czyli 27 stycznia do dnia 27 lutego 2009 roku minął miesiąc, została podpisana umowa, która miała być integralną częścią jakby tej uchwały. Czy w ogóle jakieś prace zostały przeprowadzone. Czy jest jakaś koncepcja. Przez miesiąc czasu można było coś wypracować.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że Pan Adam Kurpiewski usiłuje go zdziwić już mocniej niż to uczynił wcześniej. Jest rzeczą oczywistą, że dokąd organ nadzorczy swoich mądrzejszych czy mniej mądrych orzeczeń nie wyda to trudno wchodzić jakiegokolwiek umowy, tym bardziej je podpisywać itd. On rozumie, że pytać każdy może ale są granice też jakby szukania zdziwienia u drugiego człowieka.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że on rozumie, że dzisiaj na sesji wystąpił Prezes Kaczyński. Ale obowiązkiem radnych jest bronić honoru naszego mecenasa. Jeżeli uchwałę podpisał radca i podjęta była zgodnie z prawem to naszym obowiązkiem jest dzisiaj zagłosować i dociec jaki będzie wyrok. Sądy różne dają wyroki. Ilu radców jest każdy ma

inną opinię i na ten temat dyskusja jak się nie jest prawnikiem po prostu jest działaniem ubocznym i bezsensownym. On na sesji przeciwko wystąpił ale nie kupcom tylko miał inną wizję i to było jego podkreślenie. Dzisiaj jest radnym i ma głosować tak jak zaopiniował radca.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że tylko słyszy o zdziwieniu Pana Prezydenta a nie uzyskał odpowiedzi na żadne pytanie, czy były jakieś spotkania kupców z Panem Prezydentem. Druga rzecz to prosił o przedstawienie tych konkretnych podjętych uchwał przez inne samorządy. Chciałby zobaczyć na ile lat tam jest dzierżawa. Argument podnoszony wielokrotnie przed głosowaniami, po głosowaniach wszyscy się na to powołują a on nie widział.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zachęca Pana Adama żeby kontrolował swoje słowa. Wcześniej pytał czy jakieś umowy były podpisywane a teraz pyta o spotkania. On nie jest w stanie pomyśleć o co Panu radnemu chodzi. Analizuje Pana słowa i jeśli Pan pyta o spotkania z kupcami to jest jeden problem a o to czy Prezydent podpisał jakieś umowy czy jeszcze coś wynikło to jest inna rzecz. Więc umowa nie mogła być podpisana bo uchwała przez ten miesiąc o którym Pan radny wskazywał była w nadzorze wojewódzkim i nigdy takich rzeczy się nie robi, żeby dokąd uchwała nie nabierze pełnej mocy prawnej, żeby podpisać na jej podstawie jakąś umowę. Natomiast gdy chodzi o spotkania, to drugie wystąpienie, to jest odrębna rzecz, systematycznie jeśli tylko jest potrzeba to rozmawia, ale nie o umowie, która nie mogła być podpisana.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze,

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że na Komisji Rodziny została podjęta poprawka redakcyjna do uchwały w sprawie wystąpienia z apelem.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że chodziło o ostatnie zdanie, o zmianę w zdaniu, gdzie powinno być do samorządów a nie jak jest w zdaniu od samorządów.

Prezes Kurpiowskiego Centrum Stanisław Kaczyński – podziękował radnym w imieniu handlowców a jednocześnie mówił, że chciałby wyrazić wielkie zdziwienie Panu Kurpiewskiemu, że niby tak dla handlowców chce wiele uczynić i w ich imieniu występuje a tak bardzo dociekliwie jest przeszkadzającym, że chciałby już wiedzieć jakie będą negocjacje, chciałby rzeczy, które jeszcze nie mogą nastąpić siłą rzeczy bo jakaś kolej musi być zachowana a więc ten język jest chyba niezbyt im przychylny.

18. Rozpatrzenie informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ostrołęce nt. „Stanu bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Ostrołęki za 2008 r.,

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej – przedstawiła wniosek Komisji dotyczący informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ostrołęce nt. „Stanu bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Ostrołęki za 2008 r. Komisja pozytywnie rozpatrzyła informację głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o jakość wody str. 9 tej informacji. Pewnie Pan Prezydent spotkał się z głosami od mieszkańców Ostrołęki, że woda pomimo, że spełnia wszystkie normy po prostu śmierdzi i takie głosy napływają pewnie do większości radnych. Do chwili przesłania tego raportu był przekonany, że nie ma żadnych norm na smród czy

zapach wody, jednak tu jest takie jedno zdanie – „wpłynęła interwencja dotycząca nie akceptowanego zapachu i smaku wody zimnej w jednym z mieszkań przy ulicy Kolberga. Interwencja była uzasadniona”. Czy rozumie, że są jakieś normy jeżeli chodzi o smród i zapach. Zapytał odnośnie tego zdania. Druga sprawa to odnośnie nieprawidłowych rozkładów zajęć lekcyjnych w szkołach. Chodzi np. o Gimnazja. Mamy rok 2008. Jest liczba zatrważająca, ponad 62% Gimnazjów ma nieprawidłowy rozkład zajęć lekcyjnych. W informacji czytamy, że obniża się przez to sprawność układu nerwowego i mięśniowego. Następnie, uczniowie korzystający z mebli. 64% mebli w Gimnazjach jest niedostosowanych do wzrostu. Mało tego jest takie zdanie „dyrektorzy samowolnie skracają nogi ławek i krzeseł co jest niedopuszczalne”. Pytał, czy Pan Prezydent wie o takim procederze. Jest napisane w informacji, że należy wymienić meble w Gimnazjum nr 2, ZS nr 3 i ZSZ nr 2. Zapytał czy taka wymiana czy naprawa mebli zostanie w najbliższym czasie przeprowadzona. Kolejna sprawa to oświetlenie sztuczne pomieszczeń. W informacji czytamy, że aż w czterech przedszkolach i w jednym ZS i w jednym ZSZ jest nieprawidłowe natężenie oświetlenia, sprzyja to między innymi osłabieniu wzroku i pogłębiają się wady wzroku. Pani Magdalena Jaworowska powiedziała, że wiele się dobrego dzieje jeżeli chodzi o warunki higieniczne ale są też minusy, zdanie na stronie 28. W poprzednim roku 2008 występowanie wszawicy wśród dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym nasiliło się. Zapytał Prezydenta czy w związku z nasileniem się wszawicy zostaną zwiększone kontrole czystości uczniów przez pielęgniarki czy higienistki szkolne.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że nie śmiałyby dyskutować ze spostrzeżeniami Pana radnego bo bez wątplenia one są zgodne z materiałem, który radni otrzymali. Bez wątplenia służby, które kontrolują, przygotowują raporty, które badają stan bezpieczeństwa w tym przypadku sanitarnego miasta, mają swoje zdania i swoje metody działań i te wszystkie nieprawidłowości widzą. Tego nie neguje, uznaje, pochyla głowę przed faktami, które zostały zapisane i zauważone. To jest jakby jedna strona rzeczywistości. Druga to możliwości i tempo wprowadzenia zaleceń, nakazów, zmian itd. Jeśli służby odpowiednie zauważają w swoich kontrolach odpowiednie zjawiska, one mają swoje metody żeby to nakreślić i zobowiązać z kolei inne podmioty żeby zalecenia zostały wprowadzone w życie. I faktycznie miasto raz po raz staje przed decyzją jak na te najczęściej słuszne uwagi reagować i jakie mamy możliwości żeby się z tymi uwagami zmierzyć. Dlatego co innego są fakty stwierdzone choćby w tych przykładach, które Pan Maciej przytoczył a co innego jakby możliwość oczekiwanego błyskawicznego wprowadzenia w życie zaleceń. Mówił, że zapewnia, że jak tylko potrafi najlepiej, z reguły wszystko rozbija się o środki finansowe, staramy się te zalecenia wykonywać. Natomiast gdyby takich działań nie czynić to rzecz jasna poszczególne placówki byłyby pozamykane. Na szczęście na razie tych zamknięć nie ma. Staramy się wypracowywać i kierować środki tam gdzie są konieczne działania natychmiastowe. Tam gdzie można je rozłożyć w czasie staramy się rozmawiać ze służbami odpowiednimi żeby taki czas naprawy został wyznaczony.

Radna Stanisława Watrakiewicz – powiedziała, że nie ma pytań ale korzystając z obecności Pani Inspektor chciałaby zwrócić się z prośbą bo tutaj ta analiza warunków nauki dzieci, bardzo jej to odpowiada bo świadczy o trosce, ale chciałaby zwrócić się z prośbą o zwrócenie uwagi na ciężar plecaków dzieci klas pierwszych i drugich. Akurat ma teraz wnuczkę w klasie pierwszej i jej plecak waży czasami około 5 kg. Na małe dziecko jest to ciężar ogromny. Może gdyby służby sanitarne bardziej „atakowały” władze oświatowe bo wiele osób o tym mówi. Ona pracowała z młodzieżą starszą i oni mogli nosić te podręczniki ale dzieciak w klasie pierwszej to jest nie do pomyślenia.

Inspektor - powiedziała, że zajmują się wszystkimi tymi sprawami i również np. w poprzednim roku i w poprzednich latach były badania prowadzone prawie we wszystkich szkołach ostrołęckich. Dzieci były mierzone, ważone były im tornistry. Specjalnie były do

tęgo zakupione wagi i były całe te problemowe prace wysyłane do ministra i apele idą. Tak samo jak w sprawie czy rozkładów zajęć, czy krzeseł i dostosowania, to jest na zasadzie takiej, że my nie możemy tego decyzyjnie egzekwować. Wiadomo, że to się nie da. Najważniejsze jest tak żeby dyrektor miał świadomość i nie można powiedzieć, że ci dyrektorzy się np. od tego uchylają. Oni mają świadomość. Mają po takiej kontroli wystąpienie. Mają napisane jak powinien wyglądać stan idealny. Idzie informacja do zwierzchników, czyli Wójtów, Prezydentów itd. i razem dążymy żeby ta sytuacja zmieniała się i żeby była coraz lepsza. Natomiast tutaj rzeczywiście całe środowisko lekarskie również zwraca na to uwagę i w tych szkołach już małych społecznych są te szafki gdzie można zamykać ale niestety ten problem nie został rozwiązany a oni nie mogą wydać decyzji, że zakazują dzieciom noszenia tych tornistrów. Także jest to problem, nad którym się cały czas dyskutuje. Szkoły rzeczywiście chętnie współpracują, i że ten stan się poprawia bo pewne rzeczy wcześniej nie były badane natomiast teraz zwraca się na to uwagę bardziej. Są normy. Także jest to stan kontrolowany na bieżąco i również tutaj przy jakichś okazjach będą monitorować żeby ten problem rozwiązać bo to jest bardzo ważny problem. Natomiast jeżeli bierze się pod uwagę postawę dzieci to się z roku na rok to wszystko pogarsza. Natomiast jeżeli chodzi o kwestionowanie tego zapachu wody to jest laboratorium akredytowane w Ostrowi, które robi cały monitoring przeglądowy i kontrolny i w ramach tego monitoringu. W tym roku były dwie skargi odnośnie zapachu tej wody. Te skargi się potwierdziły i wtedy jest to czynnik taki, za który ta woda nie może być dyskwalifikowana ale wodociągi zajmowały się tym i płukały. Badano tą wodę ponownie i to jeżeli np. takich skarg będzie więcej i będzie ona się powtarzać, że ten smak wody jest wyczuwalny i oni to stwierdzą laboratoryjnie wtedy można tą wodę dyskwalifikować. W tej chwili również same wodociągi zachęcały użytkowników wody do zgłaszania tych skarg i jest taka procedura, że płukają i starają się zmienić. Mamy nadzieję, że ta woda się polepszy ale można to zbadać laboratoryjnie i można w naszym laboratorium, na którym otrzymali akredytację także jest wszystko zakredytowane zgodnie z normami i można to dyskwalifikować, za ten czynnik tak czyli zapach i smak.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie informację Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ostrołęce nt. „Stanu bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Ostrołęki za 2008 r.,

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

19. Rozpatrzenie informacji Prezydenta Miasta Ostrołęki z realizacji „Programu edukacji ekologicznej społeczeństwa Ostrołęki, ze szczególnym uwzględnieniem selektywnej zbiórki odpadów” w 2008 roku,

Radny Tadeusz Giers – przedstawił wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska dotyczący informacji Prezydenta Miasta Ostrołęki z realizacji „Programu edukacji ekologicznej społeczeństwa Ostrołęki, ze szczególnym uwzględnieniem selektywnej zbiórki odpadów” w 2008 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że wydaje mu się, że należałoby w indywidualnych gospodarstwach domowych wyposażyć ich w odrębne pojemniki, żeby selektywna zbiórka odpadów miała sens i była realna, ponieważ doskonale wiemy jak to się odbywa i ta selektywna zbiórka odpadów jest fikcją ponieważ śmieciarka przyjeżdża i nawet jak coś jest gromadzone to wszystko ładuje w tym samym samochodzie. Należałoby się zastanowić czy nie rozmawiać z firmami przewozowymi, które odbierają odpady, żeby na nich nałożyć

obowiązek ustawienia dodatkowych pojemników. One nie muszą być duże, na szkło, na plastik, na papier albo przynajmniej żeby te worki były zostawiane w sposób ciągły ponieważ nie zawsze się jest w momencie odbioru odpadów i wtedy jak się człowiek upomni to te worki otrzyma. Stąd należałoby się zastanowić czy nie zwrócić się z takim apelem, propozycją do firm śmieciowych czy nie wyposażyć w odrębne pojemniki lub co najmniej zostawiać te worki w dostatecznej ilości tak żeby można było na miejscu wytworzenia te odpady gromadzić selektywnie.

Radny Wiesław Stypiński – powiedział, że na Komisji Samorządów Osiedlowych odbyła się dyskusja nt. selektywnej zbiórki odpadów i okazało się, że Panowie Przewodniczący Samorządów Osiedlowych na komisji dowiedzieli się o takim przywileju, który dotyczy naszych mieszkańców, którzy selektywnie kwalifikują te swoje odpady domowe. Okazuje się, że jeżeli ktoś wypełnia ten obowiązek to 6 razy firma śmieciowa odbiera od niego śmieci odpłatnie a 7 raz za darmo. Okazało się, że nawet Przewodniczący Samorządów Osiedlowych nie wiedzą o takich przywilejach. Zapytał czy jakieś działania zostały podjęte żeby uświadomić mieszkańcom, że mają takie przywileje jeżeli będą stosować tą selektywną zbiórkę odpadów.

Dyrektor GKOŚ Elżbieta Godlewska – powiedziała, że w przypadku selektywnej zbiórki odpadów w gospodarstwach indywidualnych są dwa razy w roku darmowe odbiory odpadów przez firmę śmieciową.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zinformacją także w tej bardzo istotnej dziedzinie nie jest łatwo dotrzeć. To co pod opieką Pani Dyrektora Godlewskiej od lat się dokonuje a więc próba jakby przedstawiania zalet segregowania czy też jakieś przygotowanie społeczeństwa do tego co musi kiedyś przyjść jest to jednak taka żmudna praca jak z resztą wiele spraw, które wiążą się z przemianą pewnej mentalności ludzi i dlatego z jednej strony są systematyczne działania z drugiej efekty jeszcze nie takie wielkie. On dochodzi do przekonania, że tylko rozwiązania ekonomiczne wpłyną ostatecznie na to żeby ludzie się mobilizowali do pewnych działań. Rozwiązania ekonomiczne czy kary dla tych którzy nie segregują a ulgi dla tych którzy segregują.

Radny Maciej Kleczkowski – zwrócił się z prośbą o zwrócenie szczególnej uwagi na spalanie odpadów w piecach c.o., odpadów do tego nie przeznaczonych. Wydzielają się w ten sposób substancje rakotwórcze. Tu szczególnie chodzi o zdrowie dzieci.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że uwaga jak najbardziej słuszna. Oczywiście są prowadzone różne działania, także takie lekko restrykcyjne ale znów czasem osoby, które zdawałoby się naprawdę niewiele by straciły gdyby odpowiednio poważnie sprawę potraktowały. Gdyby jak najbardziej ekologiczna spalarnia na skalę wielką w Ostrołęce kiedyś miała tu zaistnieć to ci sami, którzy palą różne, by występowali przeciwko temu żeby tutaj tego nie było. Straż Miejska niejednokrotnie interweniuje natomiast nie są to niestety sprawy łatwe do egzekwowania, karanie i udowodnienia.

Radna Irena Nosek – powiedziała, że bardzo się cieszy, że edukacja ekologiczna zaczyna się już od przedszkola. Być może nie będzie takich przypadków, że śmieci będą wywożone do lasu a może dzieci będą mądrzejsze i będą uczuwały i kształciły rodziców na takie zachowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie informację Prezydenta Miasta Ostrołęki z realizacji „Programu edukacji ekologicznej społeczeństwa Ostrołęki, ze szczególnym uwzględnieniem selektywnej zbiórki odpadów” w 2008 roku,

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

20. Przyjęcie sprawozdania Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 lutego do 28 lutego 2009 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o punkt 31 czyli ustalenie liczby oddziałów klas pierwszych na rok szkolny 2009/2010. Jak to się ma w porównaniu do roku szkolnego poprzedniego.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że niestety nie ma pełnych danych. Zgodził się na propozycję szkół i były to ilości bardzo zbliżone do poprzedniego roku. Mógłby takie dane przygotować na Komisję Oświaty i dla radnego Macieja Kleczkowskiego.

Radny Maciej Kleczkowski – wyraził zgodę na takie rozwiązanie.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał o punkt 10 zarządzenia 33 Prezydenta w sprawie zmian udziału we współwłasności. Na ile istotny był ten błąd pisarski i czy to było na poziomie urzędu czy już trzeba było korekty robić jeśli dotarło to do ksiąg wieczystych bo jeśli tak to czy nie było problemu żeby to odwrócić.

Dyrektor GGN Romana Głazewska – powiedziała, że w tym zarządzeniu jak również i w następnym zarządzeniu pojawił się błąd tego typu, że w zarządzeniu zabrakło ulicy, chodziło o ulicę Goctowskiego 3 i to zarządzenie było zmienione następnymi zarządzeniami tego samego miesiąca.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie sprawozdania Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 lutego do 28 lutego 2009 roku,

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

21. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielnych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał interpelację radnej Magdaleny Jaworowskiej oraz odpowiedź Prezydenta na interpelację.

22. Oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Stanisława Watrakiewicz – powiedziała, że chciałaby oświadczyć, że jej zdanie w sprawie apelu nieco odbiega od opinii niektórych radnych wyrażonych dzisiaj i powiedziała, że na pismo, które ukazało się w T.O. wyśmiewające apel odnośnie Białorusi odpowiedziała: „w odpowiedzi na nieuchronny koniec reżimu na Białorusi. Ostrołęccy radni już się wzięli za Łukaszenkę. Złośliwość zawarta już w samym tytule wskazuje na brak rzetelnej wiedzy i lekceważenie problemu. Przeczytała odpowiedź.

Odpowiadam jako Sybiraczka.

Urodziłam się w dawnym województwie białostockim. Zaliczyłam prawie pięć lat zsyłki na daleką Syberię. Już jaki trzy miesięczne niemowlę „zagrażałam” potędze ówczesnego Związku Radzieckiego (śmieszne – prawda?) i jaki element wrogi wraz z rodzeństwem, rodzicami i dziadkami znalazłam się w transporcie wiozącym nas na „białe niedźwiedzie”.

Reżim Łukaszenki nie wiele odbiega od tego, którego doświadczyłam. Nasz apel jest wyrazem solidarności z naszymi rodakami z za wschodniej granicy. Dla nich nie jest ważne czy apel pochodzi od mocarstwa czy Rady naszego miasta. Ważne, że ktoś o nich pamięta. Z treści Waszego pisma, mogę tylko wnioskować, że nikt z Was nie wie co znaczy być Polakiem tam na Wschodzie a zwłaszcza na Białorusi, gdzie czas przemian zatrzymał się.

Białoruś jest bliżej niż Tybet, co nie znaczy, że nie powinniśmy upominać się o każdego, komu dzieje się krzywda. Nie robiąc nic, godzimy się na zło, chyba, że macie inne zdanie. Kiedy u nas był stan wojenny, każdy głos poparcia, nie zależnie ja donośny, był dla nas wsparciem, może nie pamiętacie, albo tego wsparcia nie potrzebowaliście. O ulicach pamiętamy, o szkołach też, ale sama pamięć nie wystarczy. Potrzebne są środki finansowe i w miarę możliwości staramy się, by najpilniejsze sprawy znalazły pozytywne rozwiązanie. Tylko zła wola piszących nie pozwala im tego dostrzec. Kandydujcie w najbliższych wyborach i rządzcie mądrze i sprawiedliwie, tego wam życzę bez złośliwości.

23. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował o sprawozdaniach z prac Komisji za 2008 roku. Zapytał czy są jakieś uwagi do sprawozdań z prac Komisji.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że jedyną uwagę jaką ma to, że te sprawozdania nie są jednolicie pisane bo w niektórych jest skład komisji podany w innych nie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że kolejna uwaga która się pojawiła się to, żeby w tych sprawozdaniach załączać nie tylko nieobecność procentową łączoną wspólnie, tylko ilość nieobecności każdego z członków komisji, od kiedy tym członkiem został. Zapytał mecenasa czy głosować wszystkie sprawozdania razem.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – podał pod głosowanie pytanie czy głosować wszystkie sprawozdania razem blokowo,

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Formuła przyjęcia sprawozdań została przegłosowana.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie sprawozdania Komisji z posiedzeń w 2008 roku,

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdania z prac Komisji za 2008 rok zostały przyjęte.

Radny Maciej Kleczkowski – zwrócił się z prośbą o dostawienie jednego wolnego miejsca podczas obrad sesji Rady Miasta, chodzi o miejsca dla dyrektorów wydziałów, prezesów czy przedstawicieli samorządów osiedlowych. Jest niezręcznie kiedy jeden przedstawiciel samorządów krzyczy zza ucha, drugi siada obok, trzeci podchodzi do mównicy. Dobrze by było takie miejsce dostawić wtedy byłoby pewne, że to miejsce jest dla tego mówcy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że do tego służy mównica. Ona jest atak ustawiona, że trudno do niej dojść i jest pewna blokada bo siedzą Państwo Dyrektorzy zwykle na końcu sali. Być może jej przestawienie w inne miejsce wystarczy. Postara się o to do kolejnej sesji bo takie miejsce bez wątpienia jest potrzebne.

24. Sprawy różne.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – zaprosił na film pt. Generał „Nil”. Mówił, że obejrzenie tego obrazu choćby i radnym pomoże w problemie z którym będzie się trzeba zmierzyć przy nazewnictwie ulic. Historia ta jest dramatyczna ale jest historią polską. Zachęcał do obejrzenia.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że radni dostali taki materiał odnośnie przebiegu prywatyzacji OPECu a chciał również umowę sprzedaży prywatyzacyjnej OPECu i to był

wniosek chyba na Komisji Rewizyjnej. Zapytał czy zostanie czy musi ponawiać ten wniosek. Czy są jakieś przeszkody formalne żeby go dostać.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że pytań i interpelacji zasadniczo nie ma i prosił żeby sprawy dotyczące Komisji rozwiewać w gronie Komisji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w takim sprawozdaniu odnośnie prywatyzacji OPECu starał się zawrzeć wszystkie istotne informacje, natomiast co do zapisów samej umowy to umknęło to jego uwadze, że takie oczekiwanie było. Sprawdzi tylko owe względy formalne, bo nie wie na dziś czy nie ma jakiś spraw zastrzeżonych, czy ma prawo wszystkie zapisy udostępnić.

25. Zakończenie obrad XLVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zakończył obrady XLVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała 6 godz. 30 min.

Tabela z indywidualnym głosowaniem radnych przyporządkowanym do poszczególnych projektów uchwał, stanowi załącznik do protokołu i jest do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta.

Protokołował:
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki

Dariusz Maciak